

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 173 (10 610)

Poznań, wtorek 1 sierpnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Perspektywy współpracy polsko-algierskiej

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj przebywającą w Polsce delegację Ludowego Zgromadzenia Narodowego Algierskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, na której czele stoi przewodniczący zgromadzenia — Rabah Bitat.

W czasie rozmowy poruszono niektóre zagadnienia dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Polską i Algierią. Omówiono także możliwości i perspektywy dalszego rozwijania kontaktów między oboma krajami w innych dziedzinach, w tym również w dziedzinie współpracy międzyparlamentarnej.

W spotkaniu udział wzięli: szef kancelarii Sejmu — Kazimierz Świąta i poseł na Sejm — Wojciech Zukrowski.

Obecny był ambasador Algierii w Polsce — Ali Abdal-laoui. (PAP)

Święto narodowe Szwajcarii

Depesza H. Jabłońskiego

Z okazji święta narodowego Konfederacji Szwajcarskiej, przypadającego w dniu 1 sierpnia, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej — Willi Ritscharda. (PAP)

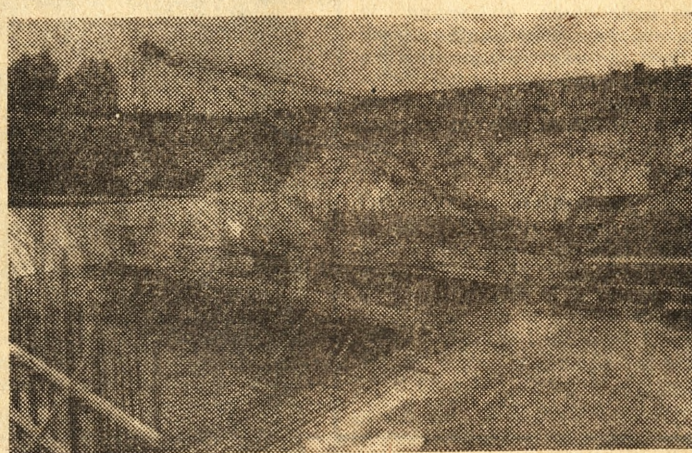
Inauguracyjne posiedzenie komitetu ekspertów

Największa polska rzeka w służbie ludziom i gospodarce

Wystąpienie premiera P. Jaroszewicza

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 31 lipca br. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komitetu Rady Ministrów do Spraw Zagospodarowania Wisły. Obrady otworzył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. W posiedzeniu udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch i minister obrony narodowej Wojciech Jaruzelski, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk, wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Secomski.

Komitet powołany został uchwałą Rady Ministrów z 19 lipca br., zgodnie z postanowieniami XII Plenum KC PZPR. W skład komitetu, który ma przewodniczyć wicepremier prof. Kazimierz Secomski, wchodzi: zastępca przewodniczącego Komisji Planowa-



W miejscowości Podolsze koło Zatora powstaje jeden z kilkunastu przewidzianych programem zagospodarowania Wisły stopień wodny „Smolec”, który będzie gotów za dwa lata.

CAF — fot. — Sochor

nia przy RM, ministrowie resortów, które będą bezpośrednio uczestniczyć w pracach nad zagospodarowaniem Wisły, pełnomocnik rządu do spraw zagospodarowania Wisły, se-

kretnarz naukowy PAN, wojewodowie i prezydenci miast nadzorujący jednostki administracyjne położone nad Wisłą, a także przedstawiciele świątyni „Hawana 73”.

Dokończenie na str. 2

J. Szydłak u F. Castro

Delegacja partyjno-rządowa PRL uczestniczyła w kubańskim święcie

Polska delegacja partyjno-rządowa pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Jana Szydłaka, która uczestniczyła w obchodach święta narodowego Kuby — 25 rocznicy ataku na koszary Moncada — przy-

jęta została w Hawanie przez sekretarza KC KP Kuby, przewodniczącego Rady Państwa, premiera Fidela Castro.

Spotkanie przebiegło w serdecznej, braterskiej atmosferze. (PAP)

Kończą się sesje KSR

Jak lepiej gospodarować w drugim półroczu

W zakładach wielkopolskich kończą się letnie sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęcone zatwierdzeniu planów produkcyjnych na drugie półrocze. Członkowie samorządu, analizując pracę załóg w minionych miesiącach, omawiają trudności związane z realizacją zadań i zastanawiają się nad możliwymi środkami ich przezwyciężenia w nadchodzącym okresie.

Wczoraj odbyła się sesja KSR w poznanskiej „Wiepofamie” (Zakład nr 1 Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar”). Plan sprzedaży pierwszego półrocza załoga „Wiepofamy” wykonała z małym przekroczeniem, dostarczając odbiorcom o 28,8 procenta wyrobów więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Nie zrealizowano jednak w pełni planu produkcji, na co wpłynęły przede wszystkim niedobory w zatrudnieniu (obecnie brakuje około 100 robotników maszynowych).

Drugie półrocze będzie dla załogi „Wiepofamy” trudniejsze, gdyż pozostało jeszcze do wykonania 55 procent zadań rocznych. Szczególnie ważne jest nadrobienie zaległości eksportowych — dostawy do Ju-

gosławii zrealizowano np. za ledwie w 26 procentach. Dlatego należy wykorzystać wszystkie istniejące jeszcze w zakładzie rezerwy — stwierdzili członkowie KSR. Można je znaleźć m. in. w strukturze zatrudnienia, np. kwalifikowani robotnicy pracujący w administracji, zostaną przesunięci do produkcji (gra)

Podczas gospodarskiej debaty przedstawiciele załogi „Ponar” w Kaliszu wskazywały na trudności, które zadecydowały o niewykonaniu wszystkich zaplanowanych wskaźników na pierwsze półrocze. Najwięcej kłopotów przysporzyły producentowi wyrobów dziewiarskich braki surowcowe oraz gorsza jakość otrzymywanych materiałów. W strukturze zatrudnienia, np. kwalifikowani robotnicy pracujący w administracji, zostaną przesunięci do produkcji (gra)

Dokończenie na str. 2

Specjalna nagroda prezesa Rady Ministrów

Nowocześnie zautomatyzowany proces tłoczenia blach karoseryjnych

31 lipca prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął grupę pracowników Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie, projektantów biura projektowo-technologicznego „Motoprojekt” i „Bistyp” oraz przedstawicieli przedsiębiorstw: „Beton-Stal”, „Mostostal”, „Elektromontaż” i „Chemoinstal” szczególnie zasłużonych w projektowaniu, budowie i uruchomieniu zakładu tłoczenia blach karoseryjnych w FSO na Żeraniu.

W uroczystości uczestniczyli wicepremierzy Kazimierz Secomski i Tadeusz Wrzaszczyk.

Zespół ten otrzymał nagrodę specjalną prezesa Rady Ministrów za opracowanie kompleksowego projektu i uruchomienia tłocznicy blach karoseryjnych w FSO na Żeraniu. Obiekt wyróżniony specjalną nagrodą należy do największych i najbardziej nowoczesnych tego typu w Europie.

Umożliwia tłoczenie blach i elementów karoseryjnych w sposób wysoce zautomatyzowany. Budowa tłoczni, trwająca od 1974 roku, była trudnym zadaniem wykonywanym bez przerywania normalnej produkcji w fabryce. Dzięki dużemu zaangażowaniu załóg — jej realizacja została zakończona 4 miesiące przed terminem. Zakład oddany przed rokiem na Święto Majowe osiągnął niedawno projektowaną zdolność produkcyjną. Składając podziękowania twórcom tłoczni, premier Piotr Jaroszewicz podkreślił duże znaczenie tego obiektu dla rozwoju polskiej motoryzacji; zaznaczył też, że zastosowane w tłoczni rozwiązania projektowe i technologiczne wystawiają dobrą ocenę polskiej nauki i techniki. (PAP)

Konferencja FAO

W stolicy Malesji, Kuala Lumpur, rozpoczęła się w poniedziałek XIV regionalna konferencja ministerialna Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), poświęcona opracowaniu wytycznych dla światowej konferencji FAO na temat reformy rolnej i rozwoju regionów wiejskich, która ma się odbyć w Rzymie w przyszłym roku. W obecnym 4-dniowym spotkaniu uczestniczy 250 delegatów z 25 krajów oraz ob-

serwatorzy z wielu organizacji międzynarodowych.

Pomoc NATO dla Smitha

Strategia wojskowa NATO przygotowała plan zbrojnej interwencji w ramach pomocy dla rządu Rodezji, który białej mniejszości. Gotowe są już dwa podstawowe warianty tego rodzaju operacji. Jeden z nich przewiduje spadochronowy desant dla obrony stolicy Rodezji — i innych ważnych miast, drugi zaś — utworzenie białej enklawy wokół Salisbury.

Wybuch w „Morning Star”

W poniedziałek w redakcji dziennika „Morning Star”, organu Komunistycznej Partii W. Brytanii, eksplodowała bomba w przesyłce pocztowej. Wybuch ranił jedną z sekretarek. Natychmiast ewakuowano pozostałych pracowników.

Pamięci bohaterów Warszawy

W przeddzień 34 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się wczoraj uroczysty wieczór zorganizowany przez Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu i stołeczną organizację ZBOWiD. Salę teatru wypełnili żołnierze i dowódcy oddziałów powstańczych, reprezentanci młodego pokolenia — żołnierze ludowego Wojska Polskiego, akty-

wiści organizacji młodzieżowych, przedstawiciele warszawskich zakładów pracy.

Wieczór zakończyło widowisko poetycko-muzyczne „Warszawskie gołębie” ukazujące dzieje powstań i walk ludu stolicy m. in. okres Powstania Warszawskiego w 1944 r.

PAP

(Na stronie 3 — „34 rocznica Powstania Warszawskiego”).

Pozdrowienia od E. Gierka

Mirosław Hermaszewski gościem festiwalu młodzieży



Do festiwalu młodzieży i studentów napływają depesze i listy gratulacyjne od przywódców wielu krajów. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk w liście do uczestników festiwalu hawajskiego przekazał delegatom młodzieży z całego świata serdeczne pozdrowienia, podkreślając znaczenie wkładu młodzieży do umocnienia procesu odprężenia oraz osiągnięcia wzajemnego zrozumienia i przyjaźni między narodami.

Pierwszy polski kosmonauta pplk. Mirosław Hermaszewski udał się wczoraj w godzinach wieczornych do Hawany. Będzie on tam gościem XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów „Hawana 73”.

Dzisiaj w Warszawie rozpoczęcie obrad

Produkcja żywności tematem sesji specjalistów z krajów RWPG

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie 30 posiedzenie stałej Komisji Przemysłu Spożywczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W toku obrad omówione zostaną zadania komisji wynikające z postanowień XXXII Sesji Rady; z ostatnich posiedzeń Komitetu Wykonawczego RWPG, jak też najważniejsze problemy dotyczące dalszego zacieśniania współpracy krajów członkowskich w dziedzinie przemysłu rolno-spożywczego. Przedysku-

tuje się także sprawy związane z zawieraniem porozumień dotyczących niektórych dziedzin współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej oraz innych form międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy w przemyśle spożywczym.

Główne cele i wspólne przedsięwzięcia krajów socjalistycznych w gospodarce żywnościowej wyznacza wieloletni kierunkowy program współpracy w dziedzinie produkcji żywności. (PAP)

Napad na ambasadę Iraku w Paryżu

W poniedziałek rano uzbrojeni osobnicy wtargnęli do ambasady Iraku w Paryżu, gdzie się zabarykadowali.

Według relacji jednego z pracowników ambasady, któremu udało się wydostać z gmachu po strzelaninie, prze-

bieg wydarzeń był następujący. Około godz. 10 do ambasady weszło trzech mężczyzn. Jeden oświadczył, że ma sprawę do atachatu wojskowego, znajdującą się na drugim piętrze. Wraz z nim udał się tam

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Polska ekspozycja w Syrii

Premier Syrii M. Ali el-Halabi zwiędził kolektyną ekspozycję dwunastu polskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego na międzynarodowych targach w Damaszku. Gość interesował się zwłaszcza polskimi obrabiarkami do metalu oraz ekspozycją taboru kolejowego i statków.

Konferencja FAO

W stolicy Malesji, Kuala Lumpur, rozpoczęła się w poniedziałek XIV regionalna konferencja ministerialna Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), poświęcona opracowaniu wytycznych dla światowej konferencji FAO na temat reformy rolnej i rozwoju regionów wiejskich, która ma się odbyć w Rzymie w przyszłym roku. W obecnym 4-dniowym spotkaniu uczestniczy 250 delegatów z 25 krajów oraz ob-

serwatorzy z wielu organizacji międzynarodowych.

Pomoc NATO dla Smitha

Strategia wojskowa NATO przygotowała plan zbrojnej interwencji w ramach pomocy dla rządu Rodezji, który białej mniejszości. Gotowe są już dwa podstawowe warianty tego rodzaju operacji. Jeden z nich przewiduje spadochronowy desant dla obrony stolicy Rodezji — i innych ważnych miast, drugi zaś — utworzenie białej enklawy wokół Salisbury.

Wybuch w „Morning Star”

W poniedziałek w redakcji dziennika „Morning Star”, organu Komunistycznej Partii W. Brytanii, eksplodowała bomba w przesyłce pocztowej. Wybuch ranił jedną z sekretarek. Natychmiast ewakuowano pozostałych pracowników.

Tego samego dnia inną podobną przesyłkę z bombą dostarczono do księgarni „Collets”, specjalizującej się w wydawnictwach skrajnej lewicy. Na razie żadna organizacja terrorystyczna nie przyznała się do zamachu.

Katastrofa kolejowa w RFN

W poniedziałek rano w pobliżu Dortmundu (RFN) doszło do czołowego zderzenia dwóch pociągów pasażerskich. W katastrofie zostało rannych 50 osób, spośród których 10 wymaga leczenia szpitalnego. Przyczyna katastrofy na razie nie znana.

Ofiary powodzi

Jak informuje Etiopska Agencja Prasowa ENA, w wyniku ulewnych deszczów i powstałej wskutek nich powodzi około 1500 mieszkańców prowincji Szoa w cen-

Sezon huraganów

Huragan „Amelia” zapoczątkował w niedzielę sezon groźnych, tropikalnych wichur w zachodniej części Oceanu Atlantyckiego. Szaleje on na Morzu Karaibskim i zbliża się do wybrzeży Teksasu. Amerykańska straż przybrzeżna ostrzega statki o niebezpieczeństwie, jakie stwarza nasilająca się burza i apeluje o zawiązanie do portów. Zanotowano już pierwszy wypadek zatonięcia statku w Zatoce Meksykańskiej; odebrano też 3 sygnały SOS.

od GŁOSU

Dyskusje, w czasie których mówiono się o wszystkim co istotne: o lepszym zaopatrzeniu rynku, oszczędnościach paliw i energii, wczasach, znakach jakości dla wyrobów, kontraktach eksportowych, napojach chłodzących, wykonywaniu czasu pracy, fluktuacji kadr, kłopotach z materiałami i surowcami...

Relacjonowaliśmy 46 lipcowych sesji Konferencji Samorządu Robotniczego. W zależności od charakteru przedsiębiorstwa różny był temat dyskusji, ale wspólna była dla tych robotniczych debat troska o interesy za kładem, które coraz powszechniej uścisnęły się z interesami ogólnospołecznymi.

Na podstawie analizy wyników minionych miesięcy, sesje KSR przyjmowały plany na II półrocze, a tam, gdzie samorządy dostrzegły jeszcze rezerwy i zapożycowały sposób ich wykorzystania — zadania zostały podwyższone. Teraz sprawą załóg jest urzeczywistnienie przyjętych programów, a prawem i obowiązkiem samorządów — kontrola działalności wszystkich służb w przedsiębiorstwie. Funkcjonowanie KSR-ów nie ma bowiem ograniczać się do sesji; samorządy, które współuczestniczą w ustalaniu planów, muszą czuć się odpowiedzialne za ich — w każdym dniu roboty — realizację.

KSR-y mają w naszym kraju 20-letnią historię i nie miały dorobek, ale obecnie — po lipcowej krajowej naradzie przedstawicieli samorządu robotniczego — w ich działalności zaczęła się nowy etap, nowy styl pracy. Lipcowe sesje odegrały tak ważną rolę nie dlatego, że podejmowano na nich decyzje warunkujące wykonanie tegorocznych zadań, ale głównie ze względu na wewnętrzne umocnienie się instytucji samorządu robotniczego. A co za tym idzie — ze względu na dalszy rozwój demokracji socjalistycznej, której ta robotnicza samorządność jest ważką formą.

GS

Kombajny w żytnich łanach

Duże żniwa w Wielkopolsce nabierają tempa

W ubiegłą sobotę i niedzielę próbowano na lżejszych glebach Wielkopolski wykorzystywać kombajny do zbioru żyta, a nawet jęczmienia jarego. Nie w edzie jednak zboża w pełni dojrzały i dopiero za kilka dni będzie można w pełni wykorzystywać te wysokowydajne maszyny. Obecnie pracują one przeważnie przy kończących się w Wielkopolsce żniwach rzepakowych. Nie notuje się poważniejszych awarii, wszelkie naprawy dokonywane są sprawnie przeważnie w ciągu jednej doby.

Wielkopolscy rolnicy wykorzystują sprzyjającą obecnie pogodę, aby zakończyć żniwa rzepakowe, kontynuować zbożowe i przeprowadzać drugi pokos łąki. Zaawansowanie prac jest zróżnicowane zależnie od położenia poszczególnych województw i rodzaju gleb.

W Poznańskim — państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne zakończyły zbioru rzepaku, pozostało jeszcze kilka procent arealu w gospodarstwach indywidualnych, mających cięższe gleby. Skup rzepaku dobiega końca. Wykonano go praktycznie w ciągu 9 dni. Skoszone 21 procent zbóż i 20 procent obszarów gronów. W sobotę i niedzielę do zbioru żyta zaczęto wykorzystywać kombajny w państwowych gospodarstwach rol-

nych Chocicza, Rakoniewice, Owińska, w spółdzielniach produkcyjnych w gminach Wielichowo, Rakoniewice, Srem w gospodarstwach indywidualnych gmin: Sieraków, Mosina i Kórnik. Podorywki są wykonane na 18 000 ha, siew poplonów na 12 000 ha, siano zebrano z 42 procent łąk.

W Kaliskim — nadal na polach żyta dominują snopowiązałki, choć w sobotę i niedzielę wyruszyły pierwsze kombajny. Skoszone 20 000 ha zbóż (ponad 9 procent arealu). Trwa zwózka w sterty. Zbiór rzepaku, który zajmował 6400 ha zbliża się ku końcowi (95 procent powierzchni). Skup nasion przekroczył ośmiusetkę. Po zebranych plonach dokonuje się podorywek, wykonano je na obszarze 5500 ha. Poplonów ścierniskowych zasiano dopiero 3000 ha, najwięcej w południowej części województwa. Skoszone 21 000 ha łąk (40 procent obszaru), trzy czwarte siana zwieziono.

W Koninie — skoszone 35,4 procent obszaru zbóż, z czego zebrano z pół jedną trzecią. Kombajny pracowały przy zbiorze żyta w sobotę i niedzielę przeważnie w gminach: Dobra, Krzymów i Władysławów. Rzekan skoszone jest w 96 procentach, zebrany zaś z 83 procent tej powierzchni. Do punk-

tów skupu wpłynęło 36 procent planowanej ilości nasion. Podorywki są przeprowadzone na obszarze 12 000 ha, a siew poplonów na 10 000 ha. Zebrano 27 procent siana ze skoszonych łąk.

W Lesznie — od niedzieli w rejonach zachodnich i środkowych województwa pracowali przy zbiorze żyta kombajny. SKR Przemęt i Niechlów wykorzystywały wszystkie maszyny. Skoszone w tym województwie 13 500 ha żyta (ponad jedną trzecią arealu). Zebrano z pół 92 procent rzepaku. Skupiono ponad połowę planowanej masy nasion, wzięto do magazynów także kilkaset ton zbóż. Podorywki są przeprowadzone na 12 procentach planowanej powierzchni. Sprzątnięto siano z połowy łąk.

W Pilsku — jest duże zróżnicowanie w zbiorach rzepaku. Na południu województwa dobiega końca, natomiast na północy trzeba jeszcze trzech dni pracy. Ogółem skoszone dwie trzecie plantacji. Kosie żyto również kombainami — do tej pory żniwowano na 10 000 ha (6 proc. ogólnej powierzchni). Zebrano żyto z 2000 ha. Dokonuje się podorywek (4500 ha) i siewu poplonów ścierniskowych — 2000 ha. Siano przewożone na 8800 ha (14 proc. łąk). (emo)

Zapowiedź wyborów w Republice Jemenu

Jak zakomunikowano w stolicy Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu — Adenie w listopadzie br. w kraju tym odbędą się pierwsze wybory od czasu wyzwolenia w 1967 r. spod dominacji brytyjskiej. Zostanie utworzona Wysoka Rada Ludowa (parlament), która zastąpi Tymczasową Radę Ludową utworzoną w roku 1971. (PAP)

Inauguracyjne posiedzenie komitetu ekspertów

Dokończenie ze str. 1

ta nauki, wybitni praktycy i działacze społeczni.

Głównym zadaniem komitetu jest opracowywanie w ścisłym współdziałaniu z Komisją Planowania programu zagospodarowania i wykorzystania zasobów wodnych naszej największej rzeki oraz jej dopływów. Do niego należąć będzie dokonywanie oceny projektowania i realizacji zadań inwestycyjnych związanych z regulacją Wisły oraz przedstawianie rządowi opinii i wniosków dotyczących ochrony wód i zabezpieczania przed powodzią.

Otwierając obrady premier Piotr Jaroszewicz wskazał na historyczne znaczenie ogólnonarodowego przedsięwzięcia, jakim jest zagospodarowanie Wisły.

SKPÓT WYSTĄPIENIA P. JAROSZEWICZA ZAMIESZCZAMY NA STR. 4.

Przewodniczący komitetu wicepremier prof. Kazimierz Secomski omówił główne kierunki działania tego nowo powołanego organu. Najpilniejszym zadaniem jest — stwierdził mówca — sformułowanie rozwiniętego programu zagospodarowania i wykorzystania Wisły. Program ten stanie się integralną częścią perspektywicznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju i przetransformacji zagospodarowania kraju. Realizacja tego

programu wymagać będzie zaangażowania znacznych środków materialnych. Dlatego musi on być przygotowany jak najlepiej z punktu widzenia naukowo-technicznego i organizacyjnego.

W toku posiedzenia wskazywano, że przygotowywany program powinien zmierzać do zwiększenia integrującej roli Wisły, jako głównej osi układu ekonomicznego kraju. Nad rzecznym celem programu musi być poprawa jakości jej wód dla potrzeb ludności oraz rolnictwa i przemysłu. Przez budowę zbiorników wodnych należy ujarzmić wody Wisły na całej jej długości, a także jej dopływów, dzięki czemu uzyska się możliwość efektywnego zapobiegania klęskom powodzi, a jednocześnie możliwość tworzenia zapasów wody, pozwalających na regulowanie stanu rzeki w ciągu całego roku. Przyniesie to wielostronne korzyści zarówno ludności jak i gospodarce. Lepsze nawodnienie użytków rolnych w całym dorzeczu Wisły zapewni wzrost plonów na znacznych obszarach kraju oraz ogólne podniesienie kultury rolnej. Powstania warunki do pełnego wykorzystania zasobów hydroenergetycznych Wisły, a jednocześnie rzeka ta stanie się pełnosprawną drogą wodną o dużej zdolności przewozowej.

Telefony GŁOSU

● W Poznaniu przy ul. Krańcowej tramwaj „6” zderzył się z samochodem „Żuk”, raniąc kierowcę pojazdu.

● W Ignacowie gmina Ślesin (Konin) od isker z kombajnu spłonęło wczoraj 6 hektarów żyta. Straty — 50 000 zł.

● Przy ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu na wysokości nr 342, samochód „Star” zderzył się z motocyklem „Komar”. Przewożący motocyklistę mężczyzna lat 39 doznał obrażeń. (bran)

Jak lepiej gospodarować w drugim półroczu

Dokończenie ze str. 1

szuk wyroby nowe; wyrobów ze znakiem jakości było o 160 procent więcej w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

Konferencja, przyjmując program działania na drugie półrocze, zwróciła uwagę, że plan jest realny jednak przy oszczędnym wykorzystaniu surowców, racjonalnym gospoda-

Poznańskie uznanie dla radzieckiej nauki kosmicznej

Pozostajemy jeszcze ciągle pod wrażeniem wizyty kosmonautów na Ziemi Poznańskiej. Było to przeżycie, które na długo pozostanie w naszej pamięci. Nieczęsto przecież zdarza się okazja bezpośredniego spotkania z całą czwórką ludzi, z których aż dwóch — generałowie Piotr Klimuk i Władimir Szatałow — trzykrotnie pokonywali fizyczne prawo siły przyciągania ziemskiego; nasz Mirosław Hermaszewski, nasz Miroslaw Hermaszewski, po raz pierwszy z polskimi, ze znanymi Jankowskim, tu na naszej planecie, był łącznikiem pomiędzy warsztatem nauki i realizatorami badań kosmicznych.

Było to więc spotkanie nie tylko z odważnymi pilotami, lecz również z ludźmi, torującymi bezpieczną i budzącą ogromne zaufanie trasę po-

droży pozaziemskiej. Należeli do nich towarzyszący kosmonautom przewodniczący Rady Interkosmosu przy Akademii Nauk ZSRR — prof. Borys Pietrow oraz jego zastępca — dr Władlen Wierszczetyn.

Obydwa uczeni radzieccy, wybitni specjaliści z dziedziny nauk kosmicznych, złożyli wraz z kosmonautami wizytę w Obserwatorium Astronomicznym Polskiej Akademii Nauk — Centrum Badań Kosmicznych w Borówcu, koło Kórnik. Tam, w miejscu, w którym bezustannie prowadzi się badania obiektów satelitarnych w obecności licznego grona naukowców i pracowników tej naukowo-badawczej placówki, otrzymali obydwaj uczeni medale „Za Zasługi dla Politechniki Poznańskiej” z ręką rektora — prof. Bolesława Wojciechowicza. (jt)

IRA grozi zamachami na terenie Anglii

Dowództwo Irlandzkiej Armii Republikańskiej, która odpowiedzialna jest za terror w Irlandii Północnej ostrzegło rząd brytyjski przed kampanią zamachów na terenie Anglii. Ostrzeżenie zawiera wywiad, jaki jeden z przywódców tzw. skrzydła tymczasowych IRA udzielił irlandzkiemu periodykowi „Magill”. Nieidentyfikowany przedstawiciel kierownictwa IRA, wypowiadający się z upoważnienia rady dowodzącej irlandzkim ruchem partyzanckim, oświadczył, że podjęcie jej bojówki podejmą działalność na terenie Anglii po rozwiązaniu problemów logistycznych. (PAP)

Napad na ambasadę Iraku w Paryżu

Dokończenie ze str. 1

W wyniku negocjacji terrorystów uwolnili jednego ze swych zakładników, ciężko rannego w głowę i brzuch. Za żądał oni wypuszczenia na wolność kobiety, aresztowanej w ubiegłym tygodniu po nieudanym ataku na ambasadę Iraku w Wielkiej Brytanii oraz podstawienia samolotu, który zawiózłby ich do Londynu. Zagrozili zastrzelaniem wszystkich czterech zakładników, przetrzymywanych w ambasadzie, w przypadku nie spełnienia żądań.

Jak wynika z informacji, na pływających z Paryża, dwaj terroryści, którzy wczoraj rano wtargnęli do ambasady irackiej w stolicy Francji, poddali się policji po krótkiej strzelaninie. (PAP)

Impas w negocjacjach egipsko-izraelskich

Analizując obecną fazę rokowań egipsko-izraelskich komentatorzy agencji zachodnich stwierdzają zgodnie, iż ponownie utknęły one w martwym punkcie. Wizyta, jaką złożył ostatnio w Jerozolimie i Kairze wysłannik Białego Domu, Alfred Atherton nie zdołała przełamać impasu. (PAP)

Kolejne eksperymenty w kompleksie orbitalnym

Agencja TASS podaje z ośrodka kierowania lotem, że kosmonauta Władimir Kowaloniuk i Aleksander Iwanowicz wykonują zaplanowany program badań i eksperymentów naukowo-technicznych na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut 6” — „Sojuz 29” — „Progress 2”.

Załoga zespołu rozpoczęła kolejny eksperyment biologiczny. Ma on na celu zbadanie genetycznych cech rozwoju kilkukrotnych nasion w warunkach nieważkości.

Kontynuowane są prace związane z przeniesieniem na statek transportowy „Progress 2” ładunku składającego się ze sprzętu, który został już wykorzystany na stacji.

PAP

MO odzyskała złodziejski łup

Ujęto sprawcę kradzieży w kościele

Przed kilku dniami informowaliśmy o kradzieży koralu z ołtarza kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Wojciecha w Jankowie. Zaleśniany w gminie Raszków (woj. kaliskie). Po podjętej natychmiast akcji przez Komendę Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Kaliszu, ujęto sprawcę. Okazał się nim 41-letni Zygmunt O., z zawodu plasterk, nigdy ostatnio nie pracujący i wielokrotnie karany za kradzieże, oszustwa i napad na funkcjonariusza publicznego. Zygmunt O. jest mieszkańcem Krakowa, a ujęty został w Warszawie podczas próby sprzedaży skradzionych przedmiotów. Posiadał przy sobie ponad 2 000 koralu naturalnych i kilkanaście tysiący złotych, stanowiących własność kościoła w Jankowie. (par)

GŁOSU

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura minimalna od 15 do 18 stopni, maksymalna od 28 do 30 stopni; wiatr słaby i umiarkowany, chmurami dość silne. Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 28 stopni, w Kaliszu i Koninie — 27, w Lesznie i Pile — 28 stopni; ciśnienie 755,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

W kopalni „Konin“

Górnicy ratują 550-tonową koparkę

28 lipca po południu w odkrywcę „Kazimierz” Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” na stałe uszkodzenie koparki o wadze około 550 ton. Pod pracującą na przedostatnim poziomie odkrywki koparkę zbierającą nadkład obsunęła się ziemia, powodując groźne przechylenie maszyny. Operator koparki, chcąc ratować górniczy kolos od przewrócenia, włączył „bieg ucieczki”, który miał wyprowadzić maszynę na równe podłoże. Niestety, obciążenia przechylonej koparki nie wytrzymała jedna z gaśienic, której pęknięcie uniemożliwiło ten manewr. Od całkowitego przewrócenia się koparki uratowała ją ramię wysięgnika, na którym maszyna się oparła.

Od piątkowego popołudnia trwa akcja ratunkowa, której celem jest wyprowadzenie maszyny z niebezpiecznego miejsca i przywrócenie jej pozycji pionowej.

Warto przypomnieć, że przed kilku laty zdarzył się w tej kopalni podobny wypadek i za loga, dzięki pomysłowemu rozwiązaniu akcji, uratowała maszynę wbrew opinii zagranicznych ekspertów, którzy stwierdzili konieczność rozebrania maszyny i ponownego montażu. Zabieg taki trwa kilka miesięcy, co stanowi niepotworową stratę w pracy odkrywki. (woj)

Kto będzie rywalem J. Cartera?

Przewodniczący Krajowej Rady Partii Demokratycznej John White oświadczył, że jego zdaniem w 1980 r. ani gubernator Kalifornii Edmund Brown ani senator Edmund Kennedy nie będą rywalizować z prezydentem Carterem o nominację prezydencką z ramienia demokratów. Ostatnio obu tych polityków typowano jako najgroźniejszych rywali J. Cartera.

White dodał, że do tego czasu w szeregach Partii Demokratycznej może pojawić się inny działacz, który wystąpiłby w 1980 r. przeciwko Carterowi. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kołom:
Wiesław Parzycki (red. naczelny), Marjan Flajsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat redakcji: 648-85. Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja ogólna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręcznieli do dnia 10 każdego miesiąca z wyjątkiem grudnia poprzedzającego okres prenumeraty na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-10

34 rocznica Powstania Warszawskiego

Pprzed 34 lata, 1 sierpnia 1944 roku, rozpoczęło się Powstanie Warszawskie — wielki zryw zbrojny mieszkańców okupowanej stolicy przeciwko hitlerowskiemu na jeźdźcy. Przez 63 dni bojownicy powstania, reprezentujący wszystkie nurty ruchu oporu, toczyli bohaterską, nierówną walkę z przeważającymi siłami zbrojnymi wroga. Wszelkiernej pomocy udzielała im, nie bacząc na ofiary — ludność cywilna.

W historii narodu, Powstanie Warszawskie na zawsze po zostanie przykładem patriotyzmu i męstwa. W wielotygodniowych, zaciętych zmaganiach, powstańcy walczyli, dając mu duże straty. Walka zepchnęła wszystkich. Obok żołnierzy Armii Krajowej stanęli do boju i trwali w nim do końca członkowie PPR i Ro-

botnicznej Partii Polskich Socjalistów — RPPS, żołnierze Armii Ludowej. Niezliczone dowody bohaterstwa i ofiarności złożyło w walce najmłodsze pokolenie stolicy — dzieci i młodzież Warszawy.

Polityczne uwarunkowania powstania sprawiły, że stało się ono zrywem tragicznym. Jego inicjatorzy, emigracyjny rząd w Londynie, wraz ze swymi ośrodkami w kraju, dążący do powołania w stolicy władzy przeciwstawnej Polskiemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego, wywołali powstanie niespiesznie i bez przygotowania, w całkowicie niesprzyjających warunkach.

Nie uzgodniono tej decyzji z dowództwami Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego, zlekceważono ostrzeżenia i rady rządu brytyjskiego. W rezultacie Pow-

stanie Warszawskie, zaplanowane jako krótkotrwała akcja zbrojna, przerodziło się w ciężkie i krwawe zmagania.

Pochłonęło olbrzymie ofiary ludzkie i materialne. Hitlerowscy ludobójcy zamordowali około 180 000 mieszkańców i przekształcili Warszawę w morze ruin. W walkach poległo 16 000 powstańców. W dniach powstania, ludność stolicy potwierdziła swą bohaterską postawę, swój patriotyzm.

Zbrodnie faszystów w stolicy oraz zadane przez nich straty są wieczystym oskarżeniem hitlerowskiego barbarzyństwa.

W 34 rocznicę zrywu powstańczego, cały kraj wraz z odrodzoną z ruin Warszawą, stolicą Polski budującą socjalizm, składa hołd pamięci tych, którzy polegali w dniach Powstania Warszawskiego. PAP



Na zdjęciu: żołnierze z grupy „Hornasia” podczas walki na Krakowskim Przedmieściu. Fot. — CAF

Operacja bez skalpela

Tylko raz na 45 skomplikowanych operacji przy leczeniu dolegliwości centralnego ośrodka układu nerwowego za pomocą metody, stosowanej przez neurochirurga Wiktora Iwanowicza Szczegółowa. Nie bez racji mówią o nim, że ma „złote ręce” — przywraca bowiem zdrowie wówczas, kiedy niewiele lekarzy widziało szansę na uratowanie chorego.

Szczegółowa stosuje oryginalną metodę leczenia naczyń krwionośnych mózgu, używa rzadów: strzykawki, igły i cewnika, który w terminologii chirurgicznej nazywany jest „banka-kateter”. Jest to operacja bez skalpela, o której je den z najlepszych w świecie chirurgów powiedział: — „to wyższy pilotaż chirurgii”.

Specyfika i zarazem stopień trudności zabiegu polega na tym, że do arterii krwionośnej odżywiającej mózg wprowadza się elastyczną kapilarną rurkę z końcówką, cewnikiem (wspomnianą banką), który le-

karz kieruje w rejon porażenia. Po zbudowaniu tego swobodnego „mostu”, chirurg uzyskuje możliwość doprowadzenia do naczyń mózgowych preparatów leczniczych. Pozwala to lekarzowi „pracować” w takich „zakątkach” ludzkiego organizmu, do których nie ma dostępu żaden inny chirurgiczny instrument...

Metodę udoskonalili wnukowie poszukiwania mikrokonstrukcji instrumentu oraz różnorodnego doświadczenia, wprowadzone przez pracowników Instytutu Neurochirurgii w Kijowie.

W rezultacie otrzymano zestaw instrumentów, przy użyciu których lekarz bez przerwy obserwuje na telewizyjnym ekranie przebieg operacji. Możliwość taka uzyskana, po umieszczeniu na końcu kapilarnej rurki, kontrastowej metki, która fachowo określa się — „srebrnym łącznikiem szynowym”. Przemieszczanie się owej metki w naczyniu krwionośnym rejestruje kamera. Lecz nie to jeszcze

sprawia, że przebieg operacji graniczy niemal z fantazją. W czasie całego zabiegu, który przeprowadzany jest przy miejscowym znieczuleniu, lekarz znajduje się w stałym kontakcie z pacjentem.

Trudno wręcz uwierzyć, że wówczas gdy do mózgu wprowadzone zostają obce ciała i preparaty medyczne, pacjent rozmawia, odpowiada na pytania lekarzy, a nawet uśmiecha się...

Dla operującego istotne jest zwłaszcza to, że ma bezpośrednią kontrolę nad funkcjonowaniem układu nerwowego pacjenta w czasie zabiegu i — w zależności od stanu chorego — może dobierać optymalne w danym momencie rozwiązania. Wyboru zaś musi dokonać w ułamku sekundy.

Po zakończeniu operacji Wiktor Iwanowicz, do którego przyjeżdżają chorzy również z zagranicy, prosi pacjenta o wykonanie ruchu bezwładną poprzednio ręką bądź nogą. Lży radości u pacjentów są dla niego najlepszym podziękowaniem za przywrócenie zdrowia...

ANDRZEJ KASPEROWICZ

Nad listami czytelników

Ani jeździć, ani szyć

sklepach prowadzi sprzedaż oleju. I przeproszenie za niezrealizowane życzenia.

Odpowiedź ze sklepu nr 874 (na pieczęcie określenie specjalizacji: „rowerowy”), należące do Oddziału Obrotu Artystycznym Sportowym WPHW, zawiera wyjaśnienie, że hurtownia, która rozprowadza olej do maszyn, w ubiegłych miesiącach nie realizowała zamówień. Natomiast sklep WPHW nr 876 (również „rowerowy”) zawiadomił po prostu klienta, że jego skargę przekazał do dyrekcji WPHW; ta z kolei potwierdziła, iż hurtownia Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni nie przyjmuje zamówień, nawet na drobne ilości oleju, sprzedawane dotąd w sklepach rowerowych, jako niezbędne do konserwacji rowerów.

Klient spróbował ją kupić

**OD NAS
ZALEŻY**

— Jeszcze nigdy za mojej pamięci nie było takiego ruchu w Banku Spółdzielczym, jak obecnie. Pracuję tu już od 1951 roku, była to wtedy Kasa Spółdzielcza. Nasza placówka obsługuje rolników z osiemnastu wsi sołeckich. Coraz więcej w nich się buduje. Tak ruch budowlany byłby niemożliwy bez naszej pomocy. Udzielamy pożyczek na inwestycje. W rejestrze mamy 1200 rolników z różnymi pożyczkami. W ubiegłym roku rozdysponowaliśmy kredytów na budownictwo mieszkaniowe w wysokości 3,5 miliona zło-

tych, a na mieszkaniowe — pół miliona. Wniosków na kredyty budowlane jest znacznie więcej, aniżeli możliwości pozytywnego ich załatwienia. Od nas zależy, aby pomagać przede wszystkim najlepszym rolnikom, których gospodarstwa rokują szanse rozwoju produkcji. Wspólnie z gminną służbą rolną opiniujemy te wnioski, aby działać sprawnie dłużej.

Zadania banków spółdzielczych stale wzrastają a etatów nie przybywa. Musimy tak organizować pracę, by interesanci nie czekali w kolejach, by wszystkich należało obsłużyć. Z pomocą przychodzą nam maszyny księgujące, sumatory elektryczne — a zapowiadają się dalsze automatyzacje pracy bankowej (zd)

Mówił HENRYK BACHORZ, dyrektor Banku Spółdzielczego



Fot. — R. Królak

go w Pyzdrach, woj. konińskie.

MY I RZECZPOSPOLITA

Rzeczpospolita... pojęcie to stanowi dla nas najwyższą wartość. Res publica... sprawa publiczna, wartość wspólna — choć w przeszłości nie dla wszystkich była ona wspólna, choć nierówności społeczne i dystrybucja praw politycznych jednym dawała nadmiar przywilejów, innym — zdecydowanej większości — wcale, to jednak jak pisał poeta, „... krwi nie odmówi nikt” i nie odmawiał.

W mi...nych jednak warunkach społeczno — ustrojowych i w czasach stabilizacji, kiedy status egalitarny stał się fundamentem ideologicznym i moralnym funkcjonowania społeczeństwa, trzeba na ową relację: my — Rzeczpospolita, spojrzeć z nieco odmienną stroną, i to nie dlatego, by treści nadrzędne, zawarte w pojęciu „Rzeczpospolita” uległy dewaluacji w okresie braku zewnętrznych zagrożeń, chodzi o to, jakie miejsce w jednostkowym i społecznym systemie wartości zajmuje nie tyle nawet państwo — jako najwyższa forma organizacji społeczeństwa — ile te wszystkie subtelne i trudne do zdefiniowania treści, które każdemu z nas powinny kojarzyć się z Rzeczpospolitą.

Jednostkowy i grupowy stosunek do państwa jako instytucji formalno-prawnej, regulowany jest określonymi aktami normatywnymi i można nie wymagać od obywateli, by kochał instytucję wymierzającą podatki, bowiem podatki trzeba po prostu płacić, bez względu na to, czy się to komuś podoba, czy nie. Można nie kochać instytucji sądownictwa, ale należy podporządkowywać się jej wyrokom, stoją bowiem za nimi autorytet państwa, prawa, sprawiedliwości. Państwo dysponuje możliwościami, zmuszającymi do respektowania i praw, które samo stanowi, i zabezpieczenia własnych interesów, w obronie których prawa te są ustanawiane. Ponieważ obywateli stanowią podmiot prawa, działa ono w obronie naszych własnych interesów. Państwo może narzucić określone wzory zachowań, postaw, wybór, hierarchie wyższości tych, czy innych problemów, zawiadując i narzucając kształtowanie opinii publicznej i mechanizm planistyczny, regulującym charakter i tempo rozwoju. Ten kompleks zagadnień jest akceptowany społecznie, jako że trudno sobie wyobrazić jakiegokolwiek współczesne państwo, które pozwoliłoby na rezygnację ze swych funkcji regulacyjnych.

Rzetelna praca — mogłoby się zdawać — należy też do kategorii formalno-prawnych, wynika bowiem z określonej umowy, zawartej między pracodawcą a pracownikiem, w myśl której za rzetelną pracę (jako że żadna umowa w świecie nie przewiduje możliwości wynagradzania za pracę nierzetelną) otrzymuje się odpowiednie wynagrodzenie. Umowę taką obie strony zawierają dobrowolnie. Jeżeli jednak na rynku funkcjonuje pojęcie towaru (czy produktu) niepełnowartościowego, tzw. bubla, znaczy to, że ktoś i gdzieś pracuje nie-

rzetelnie, pobierając nie przysługujące mu wynagrodzenie. Jak donosiła prasa, około 30 procent towarów, dostarczonych przez przemysł na rynek, jest przez handel kwestionowanych. Niedawno kierownik jednego z warszawskich punktów sprzedaży samochodów powiedział mi, że około 85 procent nowych samochodów przychodzących z fabryki, ma uszkodzenia, powstałe przeważnie w czasie transportu lub montażu i musi być przecenionych. Marnotrawstwo, niedbalstwo, brak kompetencji, zła organizacja pracy — powodują i ogromne straty w budownictwie itd. Dodajmy do tego proces, niestety, postępujący, przywłaszczania (legalnego i nielegalnego) dóbr ogólnych na skutek realizacji autorytaryzmu lub wymuszonych przywilejów osób lub zakładów pracy — a uzasadnione wówczas stanie się pytanie: kto za to zapłaci — dziś i w przyszłości.

Rzeczpospolita. Jest niezmiernie bogata, gdy chodzi o ponoszenie kosztów ziej roboty, bardzo bogata, bo jest własnością społeczną, jest monopolistą w sferze wytwarzania dóbr i ich dystrybucji, można się więc — szermując jej imieniem — nie obawiać odpowiedzialności za produkowanie bubli, za pracę pozorowaną. Pojęcie planowanych strat jest możliwe tam, gdzie pokrywanie tych strat rozkładane jest relatywnie na całe społeczeństwo, co w konsekwencji prowadzi do uszczuplenia standardu życia i pogorszenia jego jakości. Była o tym mowa na VI i VII zjazdach partii.

W „Potopie” Sienkiewicza, Janusz Radziwiłł mówi o szarpaniu płaszcza na ojczyźnie, która znalazła się w opałach. A kto dziś szarpie płaszczy Rzeczypospolitej nie oligarchów, lecz ludzi pracy? Powie ktoś, że to słowa są za wielkie do małych i przyziemnych spraw, że o ojczyźnie i Rzeczypospolitej mówić trzeba zawsze z szacunkiem. Myślę jednak, że pewne treści naczelne powinny zejść z oświeczonej witryny i przemienić się w motywację i postawy owocujące kompetencją, kwalifikacjami moralnymi i zawodowymi, odpowiedzialnością, rzetelną pracą. Nie ma co wolać, by najpierw zostały stworzone warunki, w których wspomniane cechy można by realizować. Stworzone przez kogo? Przez bliżej nieokreśloną siłę wyższą, czy tworzone codziennie przez każdego z nas w dostępnym mu zakresie?

Warunki społeczne nie spadają z nieba, jako niezastąpione dobrodziejstwo, lecz są kwestią wyboru między rzetelną pracą a szarpaniem płaszcza na ojczyźnie. Cała sprawa sprowadza się zatem do motywacji moralnych: ja, czy my, ja sam, czy ja wśród wspólnoty, za którą czuję się współodpowiedzialny; za nią, za jej dobro, jej interes, jej miejsce w świecie, jej autorytet; wspólnotę, zwaną Rzeczpospolitą. Współtworzę jej dobro, czy jestem tylko jego stypendystą?

ANDRZEJ WIELUŃSKI

Przez czyjąś bezmyślność i zaniedbanie najedliśmy się wstydu — pisze, prosząc o zajęcie się sprawą. Zbigniew S. — Przebywając u nas podczas Targów znajoma z zagranicy poprosiła żonę o udostępnienie maszyny do szycia rozprutej sukni. A wstyd wynikał stąd, że maszyny nie można było uruchomić bez naoliwienia. Oliwy zaś do maszyn od dłuższego czasu brak w całym Poznaniu...

Identyczną sprawę poruszył w korespondencjach z redakcją Leonard B., któremu oliwa potrzebna jest do roweru. I nie on jedyny dopytuje się bezskutecznie o ten powszechnie potrzebny środek do konserwacji wszelkich urządzeń mechanicznych.

Leonard B. jest człowiekiem, którego nie łatwo zbyć odpowiedzią „nie ma” — postanowił dojść przyczyn braku oliwy w sklepach. Dokonał więc wpisów do sklepowych ksiąg skarg i wniosków. Na pierwszy odpowiedziała mu kierowniczka sklepu WSS „Społem” nr 318 (Poznań, ul.

Wodna 13), wyjaśnieniem, że „oliwy do maszyn jest brak w hurcie, ponieważ zakład w Nowym Tomyślu, produkujący w.w. towar, przechodził reorganizację. Oliwa do maszyn ukazała się w sprzedaży prawdopodobnie za miesiąc, gdyż produkcję podjęła się Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Unia” w Poznaniu. Za niespełnione życzenie pana uprzejmie przepraszam — Maria Maczka, kier. sklepu 318”.

Na wpis w sklepie nr 315 kierowniczka rejonu handlowego Poznań-Stare Miasto również WSS „Społem”, mgr Maria Bosiacka odpowiedziała mniej dla klienta optymistycznie, bo stwierdzając, iż „olej jest artykułem niegestywnym” (? — dop. red.) „Społem” WSS, która prowadzi tylko sprzedaż uzupełniającą tych towarów”. I dalej, że społemowskie sklepy nie otrzymują oleju do maszyn z hurtowni, ponieważ brak jego dostaw przez producentów, ale jest on w gestii Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego — Oddział Sportu, Turystyki i Wypoczynku, który w swych

Handlu Wewnętrznego i Usług. Razem natomiast z autorami skarg, z rzewnością wspominaliśmy te niedawne czasy, kiedy w każdej drogerii można było kupić w małych buteleczkach oliwę do maszyn, niezbędna w każdym domu, w którym znajduje się maszyna do szycia, rower... Nie ma nic gorszego — okazuje się — jak zbyt wyrażone formy troski o staranniejszą obsługę klienta. Bo chyba w wyniku tejże — ani jeździć rowerami, ani szyć...

W poszukiwaniu oliwy do maszyn i rowerów przeprowadziłem sporo rozmów. M.in. z dyrektorem „CPN” w Poznaniu, by dowiedzieć się, że nigdy nie zajmował się to przedsiębiorstwo sprzedażą takiego produktu w małych buteleczkach. Pierwszy ślad trafiłszy w Chemicznej Spółdzielni Pracy „Unia” w Poznaniu. Rzeczywiście, w jej skład wchodził szukany przez nas zakład, ale podczas reorganizacji przejął go Wielobranżowa Spółdzielnia w Gorzowie, której prezes z kolei poinformował, że owszem, ale przejmowanie

znajduje się dopiero w toku. I okazało się, że nalewaniem oliwy do butelek trudni się spółdzielnia „Olmin” w Międzybóżu (nie w Nowym Tomyślu, jak mniemano w sklepie „Społem”).

I oto prezes „Olminu” Włodzimierz Poraszka oznajmił nam, że jeden z działów jego zakładu, jako obecnie jedyny w kraju, zajmując się rozlewaniem do małych buteleczek oliwy do maszyn i rowerów. Niestety, dostawy surowca z rafinerii nie następują regularnie, ale dziwi go brak tego gatunku oleju w sklepach, bo 26 czerwca zostało zrealizowane zamówienie poznańskiego „Społem” na III kwartał br. w liczbie 7723 buteleczek (na 10 000 zamówionych), a resztę hurtownia otrzymała w następnej kolejności.

10 lipca sprawdziliśmy telefonicznie w jednym ze sklepów, w którym klient poszukiwał tej oliwy (nr 318 — „Społem”). Niestety, dotąd jej nie otrzymali. A zatem jest, czy jej nie ma?

ZDZISŁAW KANDZIORA

Z zagospodarowania Wisły wszyscy skorzystamy

Skrót wystąpienia premiera P. Jaroszewicza

Na wstępie premier P. Jaroszewicz podkreślił, że przyjęta w wyniku obrad XII Plenum KC PZPR na wniosek I sekretarza KC, Edwarda Gierka, uchwała w sprawie zagospodarowania Wisły jest aktem o znaczeniu historycznym. Podjęła ona problem bliski sercu każdego Polaka, który ma wielkie znaczenie społeczno-gospodarcze. Spełnia ona marzenia wielu pokoleń świątliwych obywateli kraju, których nurtowała myśl o nadaniu Wiśle właściwej roli w służbie narodu.

Podjęliśmy do wielkiej ogólnonarodowej dzieła w 60 rocznicę odzyskania naszego niepodległego bytu państwowego — oświadczył mówca. Jest to dzieło, którego na tak wielką skalę nie mogło podjąć żadne poprzednie pokolenie i którego realizacja możliwa jest dopiero w socjalistycznej Polsce.

Woda jako jeden z niezastąpionych zasobów naturalnych jest nieodzownym czynnikiem życia, warunkiem rozwoju rolnictwa, podstawowym surowcem dla wielu dziedzin gospodarki, przemysłu i transportu oraz zasadniczym elementem w kształtowaniu środowiska. W naszym kraju ma ona szczególnie istotne znaczenie, ponieważ obszar Polski nie należy do zasobnych w wodę.

Z zestawienia zasobów i potrzeb wodnych kraju wynika, że już obecnie wielkość zapotrzebowania wynosi około połowy całkowitej ilości wody, jaka może w roku suchym spłynąć z całego terytorium kraju, a w 1990 roku osiągnie prawie 100 procent tej ilości.

Niekorzystne rozmieszczenie zasobów wody w stosunku do jej użytkowników powoduje, że szereg regionów kraju, zwłaszcza najsilniej uprzemysłowionych i zurbanizowanych, zagrożonych jest występowaniem deficytów wody w okresach suchych.

W celu zmniejszenia zagrożenia i maksymalnego łagodzenia zarysowujących się napięć należy szukać rozwiązań problemów związanych z kształtowaniem i użytkowaniem zasobów wodnych w dwóch zasadniczych płaszczyznach działania.

Pierwsza z nich dotyczy działalności inwestycyjnej, związanej ze zwiększaniem objętości dyspozycyjnych zasobów wodnych, ich przemieszczaniem z rejonów o nadmiernej ilości wody do obszarów deficytowych, oczyszczaniem ścieków, a także wprowadzaniem zasad racjonalnego zużycia wody, przede wszystkim w wyniku porządkowania gospodarki wodnej w przemyśle.

Prace w tej dziedzinie zostały już podjęte na szerszą skalę w ramach zatwierdzonego przez rząd programu gospodarki wodnej na lata 1976 — 1980 oraz podstawowych kierunków jej perspektywicznego rozwoju do roku 2000.

W dalszych pracach nad kompleksowym zagospodarowaniem naszych zasobów wodnych, kluczowe miejsce zajmie rzeka Wisła i jej dopływy. Gromadząc około 55 procent zasobów wód powierzchniowych kraju, posiada ona najlepsze potencjalne warunki pełnienia funkcji podstawowego źródła zaopatrzenia w wodę gospodarki, a szczególnie rolnictwa, ludności i przemysłu. Już obecnie 60 procent ogólnokrajowych potrzeb wodnych pokrywane jest z wód dorzecza Wisły, a 35 procent bezpośrednio z tej rzeki.

Dzięki zagospodarowaniu Wisły zostanie przywróconych rolnictwu wiele tysięcy hektarów ziemi. Nie bez znaczenia jest również stworzenie z Wisły nowoczesnej drogi wodnej, integrującej znaczną część kraju i umożliwiającej odciażenie innych rodzajów transportu.

Ocenia się, że w wyniku za budowy Wisły i stworzenia z niej pełnosprawnej drogi wodnej, osiągnięta zostanie możliwość przewiezienia 110 mln

ton ładunków rocznie, wobec około 20 mln ton przewożonych obecnie wszystkimi istniejącymi szlakami wodnymi kraju.

Równie ważne jest wykorzystanie wód Wisły dla celów energetycznych; istnieje możliwość uzyskania z tego źródła prawie 6 miliardów kilowatogodzin rocznie energii elektrycznej.

Druga płaszczyzna oddziaływania dotyczy bieżącego sterowania systemami wodno-gospodarczymi. W ogólnym ujęciu zadanie to polega na ustalaniu takiej polityki gromadzenia zasobów wodnych, ich przemieszczania i rozdziału między użytkowników, która prowadziłaby do optymalizacji, a więc do jak najbardziej racjonalnego wykorzystywania posiadanych zasobów wodnych.

W zakończeniu P. Jaroszewicz stwierdził, że pełna realizacja zagospodarowania Wisły wymagać będzie znacznych środków materialnych i mobilizacji społecznej, dobrego przygotowania naukowego, technicznego i organizacyjnego. W organizacyjnym przygotowaniu rozwiązania tego wielkiego problemu doniosła rola przypada powołanemu przez rząd Komitetowi Rady Ministrów do Spraw Zagospodarowania Wisły. (PAP)

SPORT-SPORT

Sierpień miesiącem mistrzostw świata

Sierpień — miesiąc urlopowego szczytu, będzie bardzo pracowitym dla reprezentantów wielu dyscyplin sportu. Okres ten będzie stał pod znakiem mistrzostw świata, bowiem w aż 12 dziedzinach sportu rozegrane zostaną imprezy o najwyższej randze. We wszystkich wystąpią reprezentanci Polski. Serię tych mistrzostw rozpoczyna w dniach 10-13 VIII w Belgardzie kajakarstwo. Jeźdźców oczekują mistrzostwa świata w skokach w Akwizgranie (10-20), a następnie o podobne trofea walczą będą specjalistami w powożeniu (24-27 na Węgrzech). Monachium będzie terenem walk kolarzy torowych i szosowych (16-27, VIII), pięcioboju nowoczesnego wystąpią w szwedzkiej miejscowości Jönköping (19-23), pływacy startować będą w Berlinie Zachodnim (19-27), zapasnicy obu stylów w Meksyku (21-27), siatkarze w Związku Radzieckim (25. VIII — 6 IX), akrobaci samolotowi w Cze

chosłowacji (25. VIII — 7. IX), spa dochroniarze w Jugosławii (25. VIII — 5. IX), a mistrzostwa świata modeli i rakiet odbędą się w Bułgarii w dniach 1-5 sierpnia. Także w sierpniu toczyć się będą w Baguio na Filipinach dalsze partie finałowego meczu o szachowe mistrzostwo świata arcymistrzów Karpowa i Korcznaja.

W kilku dyscyplinach odbędą się mistrzostwa Europy. Tenisistom — amatorzy grać będą w rumuńskim Braszowie (1-5. VIII), łucznicy startować będą w Anglii (Stonelight k. Coventry 5-6. VIII), żeglarze klasy „Finn” walczyć będą o mistrzostwo kontynentu w Szwecji, a w końcu tego miesiąca (29. VIII — 8. IX) w Pradze o podobne trofea rozpoczyna batalię lekkoatletów. Wśród juniorów o mistrzostwo Europy walczyć będą jeźdźcy w skokach (10-13. VIII Newcastle) oraz koszykarze (1-10. Włochy) (PAP)

Zmiana prezesa w KKS Lech

Pelnicy dotychczas funkcji prezesa Lecha — dyrektor Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych — Stanisław Chelstowski, w związku z powierzeniem mu nowych obowiązków zawodowych, zwrócił się do zarządu KKS Lech z prośbą o zwolnienie go z pełnionych w klubie funkcji. Za

rad KKS Lech przychylił się do jego prośby i na stanowisko prezesa wybrał dotychczasowego wiceprezesa — wicedyrektora Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych — Mirosława Sadowskiego. Pełnił on już te funkcje przed Stanisławem Chelstowskim. (wii)

Siatkarze wysoko pokonali Japonię

W poniedziałek w hali Hutnika w Krakowie rozegrano międzynarodowy mecz siatkówki mężczyzn, w którym Polska pokonała Japonię 3:0 (15:9, 15:6, 15:8). Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i na sali zebrał się komplet, ponad 3000 widzów. Miła niespodzianką sprawiła nam nasza reprezentacja, która grając bez swoich trzech atutowych zawodników — Bebeła, Łaski i Wójtowicza, pokonała w pięknym stylu drużynę, która należy do światowej czołówki. Trener reprezentacji polskiej — Jerzy Welcz, po meczu powiedział: „Jestem bardzo zadowolony

z postawy swoich zawodników. Cały zespół zasłużył na słowa pochwali. Bardzo dobrze grali debutanci, młodzi chłopcy: Włodzisław Nalazek, Ireneusz Kłos i Leszek Molenda”.

Dwa pierwsze sety polscy zawodnicy zagrali wprost koncerto, nie dając rywalom najmniejszych szans. Dopiero w ostatnim, w którym prowadzenie zmieniało się kilkakrotnie Japończycy nawzięli równorzędną walkę, ale tylko w pierwszych 15 min. Później znów przewaga należała do reprezentacji Polski. (PAP)

Chaos na lotniskach

Strajk francuskich kontrolerów

Strajk francuskich kontrolerów lotów, którzy od ubiegłego tygodnia pracują „ściśle według obowiązujących przepisów” spowodował ogromne zamieszanie na wielu lotniskach zachodnioeuropejskich, zwłaszcza we Francji, Hiszpanii, Portugalii i W. Brytanii. Ta trudna, a czasem nawet dramatyczna sytuacja, utrzyma się co najmniej do środy, kiedy ma się odbyć w pięciu centralnych węzłach grupujących kontrolerów lotów. Na spotkaniu tym mogą zostać podjęte decyzje w sprawie nawiazania rokowań z przedstawicielami francuskiego ministerstwa transportu.

Kontrolerzy lotów proklamowali swą akcję strajkową domagając się poprawy warunków bytu, a zwłaszcza pracy, która jest wyjątkowo trudna i nerwowa, zwłaszcza w okresie wakacyjnych i świątecznych przeciążeń lotnisk.

Wskutek „pracy ściśle według przepisów” 2500 kontrolerów lotów z Francji — opóźnienia lądowań i startów samolotów ślagały przeciętnie 20 godzin. Porty lotnicze zamieniły się w kempingi, sale lotów czarterowych przypominały kłobowisko ludzkie, a pasy startowe — parkingi dla samolotów. (PAP)

Trzy lata realizacji postanowień KBWE

Kraje socjalistyczne postępują w myśl zasad ustalonych w Helsinkach

Wydział Prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR zorganizował 31 lipca konferencję prasową, poświęconą trzeciej rocznicy podpisania w Helsinkach Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W spotkaniu w dziennikarzami radzieckimi i korespondentami zagranicznymi akredytowanymi w Moskwie, uczestniczyli wiceminister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Anatolij Kowalow i kierownik Wydziału Informacji Międzynarodowej KC KPZR Leonid Zamiatin.

Wiceminister A. Kowalow złożył oświadczenie na temat radzieckiego stanowiska wobec problemów związanych z praktyczną realizacją Aktu Końcowego.

Akt ten, podpisany przez szefów państw i rządów 33 krajów europejskich oraz USA i Kanadę — stwierdził A. Kowalow — ma unikatowy i historyczny charakter dla społeczeństw naszego kontynentu żyjących i tworzących ponad 30 lat w warunkach pokoju. Słuszność zasad Aktu Końcowego potwierdziło życie, dając temu także wyraz uczestnicy spotkania przedstawiciele sygnatariuszy aktu w Belgradzie. Związek Radziecki wyraził pełne poparcie dla zasad prawnych, przyjętych w Helsinkach z uchwałach XXV Zjazdu KPZR, dotyczących polityki wewnętrznej i zagranicznej. Imponujące w swej wymowie politycznej i prawnej jest to, że w nowej konstytucji ZSRR znalazło się 10 zasad dotyczących wzajemnych stosunków między państwami, które przyjęto w Akcie Końcowym.

ZSRR wraz z krajami socjalistycznymi w ostatnich trzech latach nie szczędził sił w praktycznej realizacji tych zasad, rozumiejąc, iż postęp w odprężeniu międzynarodowym jest procesem ciągłym. Niestety, tendencje te są hamowane w wyniku ciągłych kampanii sił wstecznych w Europie i na świecie, przeciwstawiających się rozwijającym się stosunkom międzynarodowym w duchu Helsinek. Świadczy o tym m. in. inspirowane przez te siły na Zachodzie kampanie wymierzone przeciwko Związkowi Radzieckiemu i pozostałym krajom socjalistycznym, próby zmieszania się w wewnętrzne sprawy tych krajów, choć Akt Końcowy wyraźnie precyzował poszanowanie przez wszystkich jego sygnatariuszy prawa obywateli do swobodnego wyrażania w danych krajach. (PAP)

Sensacyjny proces w San Francisco

Telewizja na ławie oskarżonych za inspirowanie przestępstw

W San Francisco rozpoczął się w poniedziałek sensacyjny proces przeciwko jednemu z trzech głównych koncernów telewizyjnych USA — „National Broadcasting Company” (NBC). Z powodzeniem przeciwko temu koncernowi wystąpiła matka 13-letniej Głorii Niemi, która zarzuciła dyrekcji koncernu, że jeden z wyprodukowanych przez niego filmów „Born innocent” stał się powodem pobicia jej córki na tle seksualnym. W filmie tym są m. in. ukazane sceny gwałtu i według matki po uszkodzowanej, w cztery dni po wyświetleniu tego filmu jej córka została w identyczny

sposób zaatakowana przez grupę wyrostków na plaży w San Francisco.

Matka domaga się odszkodowania w wysokości 11 mln dolarów. Adwokat koncernu NBC twierdzi, że pozw jest pozbawiony podstaw, ponieważ uwzględnił zawarty w nim postulat uniemożliwienia wytwórciom telewizyjnym zajmowanie się „drażliwymi sprawami społecznymi”. Podkreśla się jednak, że nie po raz pierwszy w USA gwałt i przemoc oglądane na ekranie telewizyjnym były inspiracją poważnego przestępstwa. (PAP)

Przygotowania do samochodowego rajdu po Ameryce Południowej

Dobiegają końca przygotowania do wielkiego samochodowego rajdu po Ameryce Południowej, który wyruszy o północy 17 sierpnia z Buenos Aires, aby zakończyć się również w stolicy Argentyny 24 września. Do 24 lipca Automobilklub Argentyny (ACA), który organizuje tę imprezę przy współpracy z automobilklubami innych zainteresowanych krajów, załatwił pozytywnie zgłoszenia 42 kierowców. Dalszych 35 zawodników dopelnia jeszcze ostatnich formalności.

Wielkie zainteresowanie organizatorzy rajdu i tutejsi kibice au-

tomobilizmu przywiązują do udziału w rajdzie Sobiesława Zasady, który swymi poprzednimi udanymi występami w rajdach organizowanych na tym kontynencie, zdobył tu wielki rozgłos.

Trasa rajdu podzielona jest na 25 etapów a kierowcy przejadą szosami 10 krajów: Argentyny, Urugwaju, Paragwaju, Brazylii, Wenezueli, Kolumbii, Ekwadoru, Peru, Boliwii i Chile, odwiedzając m. in. pustkowie Amazonii, tropikalne dżungle, boliwijski płaskowyż wraz z jeziorem Titicaca, a także Ziemię Ognistą. (PAP)

Olimpiada 1984 jednak w Los Angeles?

Prezes Komitetu Olimpijskiego USA Robert Kane omówił z merem Los Angeles Tomem Bradleyem zasady finansowania letnich igrzysk olimpijskich 1984 roku, które mają odbyć się w Los Angeles.

Jak wynika z listu skierowanego przez R. Kane'a do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, działacze olimpijscy USA gotowi są wziąć pełną odpowiedzialność finansową za igrzyska 1984 r. w wypadku deficytu, wszystkie zo-

bowiązania finansowe pokryją komitet olimpijski USA.

W kołach zbliżonych do MKOl, mówi się, że dzięki pomocy Komitetu Olimpijskiego USA problem letniej olimpiady 1984 roku został nie rozwiązywanym pomysł. 21 sierpnia br. uoiłwa termin podpisania umowy między MKOl a władzami miejskimi Los Angeles w sprawie igrzysk. MKOl prawdopodobnie skorzysta z propozycji R. Kane'a. (PAP)

Bokserzy Olimpij pracują nad formą

Do rozpoczęcia rozgrywek igrzysk w boksie pozostało już niewiele ponad miesiąc. Poznanski ligowiec — Olimpijca pilnie przygotowuje się do walki o drużynowe mistrzostwo Polski. Gwardziści wzmocnili zajęcia po wakacyjnej przerwie 24 lipca i do wieczora wnieśli trenowali w Poznaniu.

Dzisiaj cały zespół pod wodzą trenera Zdzisława Szafraniego udaje się na dwutygodniowe zgrupowanie w Bieszczady. Celem te-

go obozu jest zdobycie należytej kondycji. Od 18 sierpnia do końca miesiąca pięściarze Olimpijki przebywać będą w Słubicach na obozie specjalistycznym. Ostatnie dni przed pierwszym meczem ligowym — 10 września z Legią Warszawa w Poznaniu — gwardziści wykorzystają na treningu we własnej sali w grupie, w której walczy Olimpijka oprócz Legii występują jeszcze silne zespoły Zagłębia Lubin i Górnik Wesoła. (wii)

PONIEDZIELNE opinie

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo I i II ligi. W tej ostatniej występują dwie poznańskie drużyny: Olimpijka i Warta. W pierwszej kolejce znacznie lepiej wypadli warciarze zwyciężając w wyjazdowym meczu Stilon Gorzów. Olimpijka natomiast po bardzo przeciętnej grze zremisowała zaledwie na własnym boisku z Moto Jelez Olawa.

Trener zespołu Warta — ROMAN KOMASA: Bardzo się cieszymy z pierwszych punktów. Sukcesu w Gorzowie wcale nie byłam pewny, gdyż wiadomo, że opanowanie w pierwszym spotkaniu jest zawsze bardzo trudnym rywalem. Piłkarze Stilonu mieli też znacznie lepsze wyniki niż Warta w meczach sparingowych. Dla tego też zakładaliśmy ostrożną grę, licząc na kontratak. Taktyka ta przyniosła nam powo-

czenie. Cały zespół Warty zasłużył na pochwałę za konsekwentną realizację założonych taktycznych i bardzo ambitną postawę.

Trener zespołu Olimpijki — TADEUSZ KOLTUNIAK: Wynik meczu oraz gra zaprezentowana przez moją drużynę z pewnością nie mogły zadowolić sympatyków Olimpijki. Uważam, że zdecydował o tym brak zgrania zespołu. Rozgrywaliśmy wiele meczów sparingowych, lecz każdy w innym zestawieniu. Dopiero na dwa dni przed meczem z Moto Jelez dowiedzieliśmy się, że mogą wystąpić gry nowo pozyskanych zawodników: Witeckiego i Wieglusa. Na zgrupowaniach przed rozgrywkami ligowymi trenowaliśmy bardzo intensywnie i wierzę, że przyniesie to efekty. Już w najbliższych meczach forma zespołu powinna się ustabilizować na dobrym poziomie. (wii)

Samochody z PKO

W dniu 20 lipca 1978 r. w Poznaniu zostało przeprowadzone losowanie premii w postaci samochodów osobowych przypadających na bony oszczędnościowe PKO dla województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i zielonogórskiego.

W wyniku przeprowadzonego losowania premie przypadły na niżej podane numery bonów oszczędnościowych:

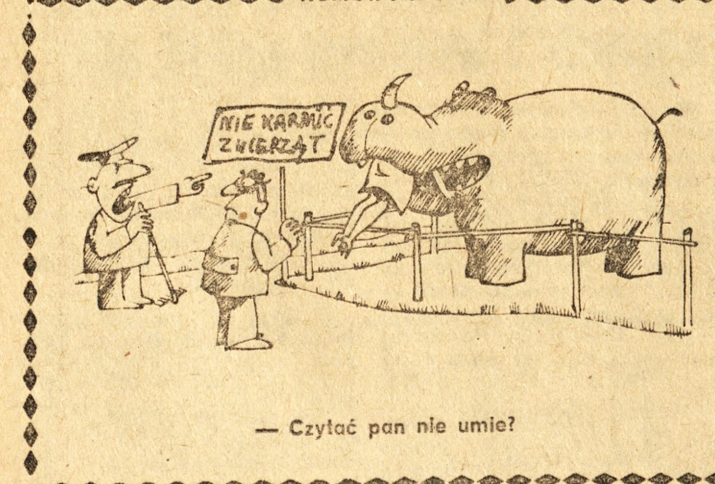
72439,	73345,	74874,	75377,
77629,	78099,	78341,	78775,
98270,	99969,	397543,	397889,
399756,	409460,	401714,	403538,
405362,	405499,	407307,	407971,
408897,	409867,	410635,	411358,
412584,	413277,	413995,	414498,
415690,	416764,	417548,	418654,
419061,	420723,	421475,	424182,
424890,	425803,	429365,	429975,
430157,	432181,	433003,	439997,
439422,	439121,	439380,	439293,
439504,	439338,	439786,	439758,
439632,	512513,	512608,	520604,
521905,	522209,	523020,	525087,
525221,	525586,	527609,	527589,
529432,	539994,	541132,	541254,
565593,	707539,	709340,	731176,
735378,	735105,	972644,	1009704,
1009845,			

Natomiast w dniu 28 lipca 1978 r. wylosowane zostały premie w postaci samochodów osobowych na książeczki samochodowe z wkładem po 9000,— zł założone w od-

działach PKO województwa poznańskiego o następujących numerach:

UOZ 180128,	US 486071,	US 494789,
US 797333,	US 888153,	US 924975,
US 997116,	US 1296048,	US 1517957,
US 1785818,	US 1884407,	US 2014785,
US 2116351,	US 2155334,	US 2296114,
US 2403877,	US 2437097,	US 2612749,
US 2914692,	US 2915576,	US 3334675,
US 3423771,	US 3430098,	US 3604758,
US 3617301,	US 3759641,	US 3807680,
US 3815076,	US 3819364,	US 3834698,
US 3840033,	US 3853149,	US 3954374,
US 3969087,	US 4577510,	US 4580049,
US 4565929,	US 4599197,	US 5175981,
US 5187761,	US 5193135,	US 5196106,
US 5203883,	US 5213114,	US 5219871,
US 5223587,	US 5226199,	US 5232691,
US 5247182,	US 5247030,	US 5281442,
US 5255957,	US 5265074,	US 5268327,
US 5270311,	US 5147020,	US 5148246,
US 5151749,	US 5158750,	US 5159709,
US 5164119,	US 5170144,	US 5176672,
US 5211733,	US 5228314,	US 5232358,
US 5235307,	US 5240501,	US 5244938,
US 5247092,	US 5247846,	US 5258149,
US 5262363,	US 5265240,	US 5274130,
US 5274742,	US 5276578,	US 5279007,
US 5281086,	US 5282745,	US 5281091,
US 5297032,	US 5296707,	US 5291605,
US 5296853,	US 5297268,	US 5309712,
US 5312943,	US 5374104,	US 5375849,
US 5376063,	US 5380326,	US 5381222,
US 5383547,	US 5384975,	US 5389865,
US 5395054,	US 5393155,	US 5397658,
US 5391215,	US 5391520,	US 5391982,
US 5392935,	US 5391508,	US 5391924,
US 5394709,	US 5394195,	US 5395343,
US 5398331,	US 5398513,	

HUMOR I SATYRA



— Czytać pan nie umie?

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU:

- **SLUSARZA MECHANIKA** — chłopców i dziewczęta — do Warsztatu nr 5 we Wronkach
- **SLUSARZA MECHANIKA** — chłopców — do Warsztatu nr 4 w Koźminie
- **SLUSARZA MECHANIKA** — chłopców i dziewczęta — do Warsztatu nr 7 w Odolanowie.

Nauka zawodu w warsztacie jak i w szkole trwa 3 lata. Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikacje **spawacza**. Uczniowie zamiejscowi mogą korzystać z internatu. Szkolenie praktyczne odbywa się we własnych warsztatach szkoleniowych w oparciu o szeroki asortyment wyrobów i usług.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- Warsztat Szkoleniowy nr 4, tel. 51, ul. Klasztorna 35, 63-720 KOŹMIN, woj. kaliskie;
- Warsztat Szkoleniowy nr 5, tel. 225, ul. Mysłowska 11, 64-510 WRONKI;
- Warsztat Szkoleniowy nr 7, tel. 80, ul. Bartosza 14, 63-430 ODOLANÓW.

2336-K1

Sprzedam Fiat 550. Informacje: Gniezno, Chrobrego 12 B m. 8, godz. 16-17. 1030p

Syrenę 105 L, rocznik 1976 sprzedam. Nowy Tomysl. Os. Świerczewskiego 12 m. 1. 63012g

Sprzedam Zastawę 750. Murwana Goślina. Poznańska 18. 62309g

Nieruchomości

0,5 ha ziemi, oddam w dzierżawę. F. Maczyński. Poznań 20, Polanowska 48. 62087g

Lokale

Młode małżeństwo wynajmie pokój na 5-6 lat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 62267g.

Różne

Restauracja „Hacienda” w Morasku, zawiadamia PT. Gości, że po przerwie wznowia działalność. Czynna jest codziennie w godz. 13-21. Poniedziałki nieczynna. Aranżujemy także bankiety i przyjęcia okolicznościowe w wydzielonej salce. Tel. kier. 12-06-03, wewn. 10. 63992g

Forda Capri zamienie na M-1 własnościowe. Tel. 705-93. 62361g

Dostawcy kwiatów różnych potrzebni. Stelski Pila, Piekarska 14. tel. 45-00. 62157g

Wózek głęboki, sprzedam. Tel. 431-68. 61973g

Stół okrągły (120 cm średnicy), rozkładany. Chipendale, meczarkę Sinsgera, okazjonalnie sprzedam. 27 Grudnia 3, I ptr. 58866g

Sprzedam kożuch damski nowy — zagraniczny. Tel. 67-95-70. 62352g

Sprzedam betoniarke 150 l oraz rozrzutnik obornika, ciągnik C 4011. Michał Fil Sławecice nr 1 poczta Góra 56-200. 62362g

Syrenę Lux, mało używaną, sprzedam. Gniezno, tel. 34-55. 954p

Zastawę 750 sprzedam. Suchy Las, Obornicka 20. 62350g

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „ZACHÓD” we Wrocławiu. ul. B. Polaka 10, przyjmie niezwłocznie do pracy przy budowie Zakładów Chemicznych „Polic” k/Szczecina niżej wymienionych pracowników:

- MASZYNISTÓW SPYCHAREK
- MASZYNISTÓW KOPAREK
- MASZYNISTÓW ŻURAWI samodzielnymi
- MASZYNISTÓW ŁADOWAREK
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- MECHANIKÓW KIEROWCÓW

Osobom realizującym budowę Wytwórni Nawozów w Policach przysługuje dodatek w wysokości 20 procent płacy zasadniczej. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Budownictwa.

UWAGA!

Dyrekcja Kombinatoru Budowlanego w Pile

ZATRUDNI

- ◆ **W nowo uruchamianej Fabryce Domów w Pile:**
- ◆ **TECHNIKA ELEKTRYKA** — z uprawnieniami elektrycznymi bez ograniczenia napięć, na wykonywanie pomiarów elektrycznych,
- ◆ **ELEKTROMONTERA** — z uprawnieniami elektrycznymi bez ograniczenia napięć
- ◆ **ELEKTROMONTERA** — konserwatora suwnic z uprawnieniami,
- ◆ **SPAWACZA** — z uprawnieniami,
- ◆ **SLUSARZA REMONTOWEGO,**
- ◆ **INSTALATORA SANITARNEGO i C. O.,**
- ◆ **PALACZA KOTŁOWEGO,**
- ◆ **OPERATORA SPRĘŻAREK,**
- ◆ **BETONARZA - ZBROJARZA.**

Blizszych informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia — **Dział Zatrudnienia i Plac Kombinatoru Budowlanego w Pile,** ul. Kossaka 102, pokój 202, tel. 28-02, wewn. 84.

1654-K2

Wykonujemy cięcie blachy na gilotynie do grubości 6 mm, ogniwa łanuchowe do koparek ziemniaczanych. Zakład Usługowy nr 1 Slusarsko - Ogrzewniczy Roga linek, ul. Północna 15 Pila, Piekarska 14. tel. 45-00. 62157g

Przedsiębiorstwo gwarantuje zakwaterowanie w hotelach robotniczych i całonocne posiłki regeneracyjno-wzmacniające. Pracownikom zwerbowanym przysługują wszelkie świadczenia objęte Uchwałą RM nr 295 z dnia 21 grudnia 1973 r. o pracownikach werbowanych.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia Wrocław, ul. B. Polaka 10, telefon: 22-50-11 do 14 i Sekcja d/s Pracowniczych Oddziału IV w Szczecinie, ul. Szczawiowa, tel. 82-18-78. 1612-K2

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4”, Generalny Wykonawca Budowy HUTY „KATOWICE” — zatrudni natychmiast:

- **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWY,** na stanowiska kierowników budów,
- **MISTRZÓW BUDOWLANYCH** — wymagane uprawnienia budowlane oraz wieloletni staż pracy w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych.
- **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** — w zawodach: betoniarz, blacharz, cieśla, dekarz, stolarz, malarz, murarz, zbrojarz, operator sprzętu średniego i ciężkiego, kierowca z I i II kategorii prawa jazdy, mechanik, blacharz i elektryk samochodowy, spawacz elektryczno-gazowy, monter konstrukcyjny i wodno-kanalizacyjny, slusarz remontowy maszyn budowlanych, elektryk z uprawnieniami bez ograniczeń, robotników budowlanych oraz absolwentów szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

ZAPEWNI SIĘ:

- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie,
- dla pracowników zamieszkujących nie melowanych na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkujących w hotelach robotniczych lub kwatery prywatnych, przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł dziennie,
- dodatek specjalny 25 proc. od płacy zasadniczej,
- dla robotników bezpłatne posiłki regeneracyjne wydawane przez cały rok,
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych,
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłosić się z dowodem osobistym, książeczką ubezpieczeniową i wojskową, ostatnim świadectwem pracy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Centralny Punkt Przyjęć PBP „Budostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101, w godzinach 7-16.

Dojazd pociągami do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie autobusem WPK nr 18, 27, 55 lub tramwajem nr 21 do przystanku, obok Głównego Placu Budowy. 1395-K2

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 lipca 1978 r. zmarł przeżywszy lat 72 mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

FLORIAN KOZIEL

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną
Boruja, ul. Kościelna. 2695-U3

† Dnia 28 lipca 1978 r. zmarł najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, opatrzony Sakramentami św., w 75 roku życia, sp.

MAKSYMILIAN MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 1 sierpnia br. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Luboń, ul. L. Waryńskiego 20.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 15.30. 64030g

† Dnia 30 lipca 1978 roku zmarł w wieku 74 lat nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF GRZYBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 sierpnia br. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA
2699-U3

W dniu 30 lipca 1978 roku zmarł w wieku 70 lat

łow. BOLESŁAW NOSKA

były długoletni kierownik Inspektoratu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Wągrowcu oraz były dyrektor Przedsiębiorstwa PGR Żelazce, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL oraz Honorową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego”.

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 2 sierpnia 1978 roku o godz. 13 na cmentarzu komunalnym w Pile.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Organizacja Partyjna i Rada Zakładowa Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Pile z/s w Strzelcach. 2713-K3

† Dnia 30 lipca 1978 r. po ciężkich cierpieniach zmarł w Bogu, przeżywszy lat 74 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FLORIAN ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godzinie 16 w Zabikowie.

Stroskana
RODZINA

Luboń 3, Kościuszki 74. 64090g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 lipca 1978 roku w wieku 75 lat, zmarł nasz kochany i drogi ojciec, teść, dziadek, i pradziadek, brat, wujek i szwagier, sp.

FRANCISZEK KASPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym smutku pograżone
córeczki z rodzinami

Ul. Strzelecka 43 m. 5. 2696-U3

† Dnia 30 lipca 1978 roku zmarła w wieku 48 lat, moja najdroższa żona, mamusia i córka, sp.

EWA URBAN

inżynier mechanik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Bukowa 2a m. 17.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

2698-U3

† Dnia 29 lipca 1978 r. zmarła przeżywszy lat 69 naszą ukochaną siostrę i ciocię, sp.

PELAGIA HIRT

z domu Polus

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 sierpnia 1978 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Kossaka 18 m. 5. 2697-U3

Dnia 28 lipca 1978 r. zmarła po długiej chorobie nasza mama, babcia, bratowa, szwagierka

SEWERYNA PULWICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

64131g

Dnia 29 lipca 1978 roku zmarła

mgr WANDA HŁASKO

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

64034g

Dnia 29 lipca 1978 roku zmarł w 50 roku życia nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

ROMAN LISIECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godzinie 13 w Starym Mieście k. Konina.

W smutku pograżone
rodzina i Krystyna

64113g

† Dnia 30 lipca 1978 roku zmarł nagle, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 57, nasz ukochany brat, szwagier i wujek, sp.

JÓZEF MICHALAK

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele parafialnym w Morasku, dnia 1. sierpnia 1978 r. o godz. 15.30, następnie pogrzeb.

Z żalem zawiadamia
RODZINA

Morasko, ul. Bogusławskiego 5.

† Dnia 30 lipca 1978 r. zakończył swoje pracowite życie mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, sp.

BOLESŁAW KULPIŃSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 sierpnia 1978 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
żona z rodziną

Ul. Szubińska 18. 2700-U3

† Dnia 30 lipca 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, sp.

MAKSYMILIAN ADAMSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zaniemyślu.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Poznań, Hetmańska 9 m. 11. 64134g

† W dniu 28 lipca 1978 r. zmarła, namaszczona Olejami św., w 41 roku życia, moja niezapomniana żona, mamusia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

STEFANIA BYCZYŃSKA

z domu Urbaniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Grochowska 80 m. 2. 64105g

† Dnia 29 lipca 1978 r. przeżywszy lat 82 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mama, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia, babcia i prababcia, sp.

ANTONINA ŁAKOMSKA

z domu Dardas

Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Pamiętkowa 27 m. 4.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 8.45. 64107g

† Dnia 31 lipca 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, moja najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, sp.

JADWIGA SAWALA

z domu Olekszy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną

Ul. Polna 56 m. 9.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12. 2701-U3

† Dnia 30 lipca 1978 roku zmarła w wieku 86 lat nasza siostra i ciocia, sp.

ROZALIA SKOWROŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 sierpnia br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Polna 5 m. 21. 2702-U3

† Dnia 30 lipca 1978 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 52 moja najdroższa żona, mamusia, teściowa, babunia i siostra, sp.

HELENA JOANNA WALKOWIAK

z domu Łuczak, dyplomowana pielęgniarka

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, dnia 2 bm. o godz. 12.30 w Obyczcach, a uroczystości pogrzebowe tego samego dnia o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym w Owinskich.

W głębokim smutku i żalobie pozostają
mąż, dzieci i rodzina

Miedzyrzecz — Obyzce, Owinska. 2703-U3

SIERPIEŃ 1 Wtorek	Justyny, Piotra Słońce: 5.11—20.46
-------------------------	--

TEATR	Nieczynne.
KINA	

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Gdzie się podział 7 kompania”
(fr. b.o.), g. 17.30, 20 „Pojedynki”
(ang. 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 10 Im-
preza z filmem „Dzień Defina”
(USA 12 l.), g. 15.30 „Szinak czy-
ni cuda” (czes. 12 l.), g. 17.30, 20
„Na tropie Wilbyego” (ang. 18 l.).
APOLLO — g. 10 „Najpiękniejszy
kon” (radz. b.o.), g. 12.30, 15, 17.30
20 „Dziwaczyna z reklamy” (wł-
amer. 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Wodzień” (pol. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 20 „Taksów-
karz” (USA 18 l.), g. 16, 18 „Mal-
żonkowie roku II” (fr. b.o.).
GRUNWALD — g. 16.30, 19 „Ser-
pico” (USA 18 l.).

GWIARDA — g. 15.30, 20 „Czar-
ny korsarz” (wł. 15 l.), g. 18
„Hamlet” (radz. 15 l.).

JAGIELLONKA — g. 16 „Tredow-
ata” (pol. 12 l.), g. 18, 20 „Tra-
gedia Posiedonia” (USA 15 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Kaba-
ret” (USA 15 l.).

MALTA — g. 16, 18, 20 „Alicja
ucieka po raz ostatni” (fr. 15 l.).

MINIATURA — g. 15.30 „Sy-
renka i księżka” (bulg. b.o.), g.
17.30, 19.30 „Transamerican ex-
press” (USA 15 l.).

OLIMPIA — g. 10, 17.30, 20 „Tre-
dowata” (pol. 12 l.).

OSIEDLE — g. 16 Bajki (pol.),
g. 17, 19 „Zabity na śmierć” (USA
15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Wilk morski” (rum. b.o.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Mandingo” (wł. USA 18 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 16,
18, 20 „Złotca próbna” (pol. 15 l.).

TECZA — g. 15 „Ułana wódz
Apaczów” (NRD b.o.), g. 16.45,
19.30 „Gorące polowanie” (jap.
15 l.).

WILDA — g. 10 „Córka króla
trzech mórz” (czes. b.o.), g. 12.30,
15.30, 18, 20.15 „Rollercoaster”
(USA 15 l.).

ZOO — ul. Krąpcowa i ul.
Zwierzyńska — g. 9—20.

DZIEURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmskiej 20 — tel. 60-60-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 18,
tel. 72-24; ul. Ugory, tel. 205-431;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 120-309; Swarzędz, tel.
309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny
od g. 15.30—17.30 al. Marcinkow-
skiego — dyszytuje lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dzienne nocne:
Dąbrowskiego 140/142 Główna 32,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22 Słowiańska, Sta-
rolecka 1. Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka pol-
skich mel.; 13 Polska muzyka woj-
skowa; 13.25 Piosenki Powstania
Warszawskiego; 13.40 Kącik mło-
dzieży; 14 Studio „Gama” (ok. g.
14.05 Inf. dla kierowców); 14.20
Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Ga-
ma” (ok. 15.45 Inf. dla kierowców);
16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier;
18 Tu Jedynka d.c.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.35 Kiermasz pio-
senki polskiej; 19.15 Złote orki-
estry, symfonia dyrygenta; 19.40 O na-
grode Burzynyowego Słowika;
20.05 Konc. żywych; 21.05 Olimpijski
alert młodzieży — Moskwa 80;
21.25 Komunikaty Totalizatora Spor-
towego; 21.28 Utwory St. Moniusz-
ki — piosenki do piosenki A. Mickie-
wicz; 22.20 Tu Radio Kierowców;
22.23 Poznań na muzycznej anten-
ie; 23 Witaj Was Polska.

WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 5,
12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Małe muzy-
kowanie; 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30
Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkol-
i dziecięcych wiejskich „Wędrow-
ki Bromby”; 10 Polonia dla No-
waka; 10.30 Gra Big Band PWSM
Katowice; 10.40 Sprawy codzienne;
11 Wakacje melomana; 11.40 Mu-
zyka spod strzechy; 12.05 Czas do-
brych gospodarzy; 12.25 „Zbrojne
dzieciństwo” — fragm. książki S.
Tomaszewskiego; 12.45 Polska mi-
niatury muzyczne; 13 Publicystyka
krajowa; 13.10 W. Dankowski: Sym-
fonia D-dur; 13.35 Ze wsł i o wsł;
13.50 Aria z oper Händla i Mozarta;
14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie;
14.25 Tu Radio-Moskwa; 14.45 Mu-
zyka polskiego baroku — B. Pe-
kiel; 15.30 Radioteria; 16.10 K. Sy-
manowski — „Stabat Mater” na
sopran, alt, baryton, chór miesz-
ny i ork.; 16.40 Muz. informacyj-
ny; 16.50 Radiopress; 17 „Ope-
retka. Jej twórcy i wykonawcy”;
17.20 Z cyklu: „Portret z pamięci”;
18 Amatorskie zespoły przed mi-
krofonem; 18.25 Plebscyty Studia
„Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 I. J.
Paderewski — Koncert fortepiano-

Nieuznawane znaki i puste parkingi

Ulica bez wyjazdu

Przy budowie osiedli mieszkaniowych Poznania bierze się na ogół pod uwagę z jednej strony fakt postępującej moto-ryzacji i zwiększającej się liczby posiadaczy samocho-
dów, a z drugiej — koniecz-
ności spokoju mieszkańców i
bezpieczeństwa dzieci, często
bawiących się na osiedlowych
uliczkach. Dlatego w trosce o
jedynych buduje się parkingi,
a o drugich — zakazuje wjaz-
du pojazdów mechanicznych
w małe ulice osiedlowe.

Podczas, gdy na Ratajach i czę-
ściowo na Winogradach proble-
my te zostały rozwiązane, na jezy-
kim Osiedlu Słowiańskim (zwa-
nym też USO) wielu mieszkańców
skarży się na samowolne wlaście-
li samochodów i zle zaplanowane
ruchu ulicznego. Oto przykład uli-
cy Chelmskiej.

Przy wjeździe na nią z ul. Sło-
wiańskiej zbudowano niedawno
dwa uzielenione i okazałe parkin-
gi dla około 60 samochodów i dla
motocykli. W dzień stoi tam parę
samocho-
dów, a w nocy — najwy-
żej kilkanaście, zaś motocykli tu
zwykle nie ma. Tuż za parkinga-
mi parę dni temu postawiono zna-
ki zakazu zatrzymywania i po-
stoju pojazdów. Zdawać by się
mogło: słusznie, bo przy ul. Chel-
mskiej zastawiono trawę, ustawio-
no ławki i piaskownice dla dzie-
ci — po co więc tarasować nie-
zbędnie szeroką i krótką ulicę?

Jest to jednak typowy pół-
środek, gdyż każdy logicznie
myślący projektant przewi-
dzałby zakaz ruchu wszelkich
pojazdów mechanicznych na ul.
Chelmskiej, bo jest to ulica bez
wyjazdu (tzw. ślepa), przez całe
dnie biegają po niej
dzieci, przy niej mieści się
duża szkoła (nr 89), a w sąsied-
ztwie — przedszkole, zaś ni-
gdzie nie ma znaku: „Uwaga
— dzieci”. Niektórzy kierowcy
są tak niezdyscyplinowani,
że w dzień, a nie rzadko i w
nocy używają tu sygnałów
dźwiękowych, których uży-
cie o ile może być usprawiedli-
wione koniecznością ostrze-
żenia dzieci, o tyle jest nadu-
żeniem, gdy ma stanowić gło-
sne „przywitanie” pasażerów...

Ponadto posiadacze samochodów

i motocykli zwykle myją je lub
naprawiają i „przegazują” do-
stojnie pod oknami mieszkańców,
a ponieważ jest to ulica bez wy-
jazdu, więc tuż przy budynku
szkolnym uczynili sobie „petle”
do zawracania, nie bacząc ni na
szkołę, ni na znajdujący się obok
niej plac zabaw dziecięcych z
urządzeniami rekreacyjnymi i da-
szymi piaskownicami.

Dlatego jedynym rozsądnym
wyściem staje się zamknięcie
ul. Chelmskiej dla ruchu po-
jazdów, by nie narażać dzie-
ci na niebezpieczeństwo, a
mieszkańców na hałas.

Zakazy (dwa) zatrzymywa-
nia i postoju są nie tylko pół-
środkiem, lecz i fikcją, bo-
wiem w minione niedzieli już
za owymi znakami parkowało
14 samochodów osobowych i
dwie taksówki: „171” i „969”,
zaś dwa puste parkingi nara-
dowały się w odległości par-
u kroków. Parkingów i miejsc
na postój samochodów jest
zresztą więcej na Osiedlu Sło-
wiańskim.

W pobliżu wspomnianego placu
zabaw dzieci — za ul. Chelmską
— znajduje się ul. Sochaczewska.
Na tę wąską i krótką uliczkę
wjazd jest zabroniony. Mimo to
spotkaliśmy i tam kilka parkują-
cych samochodów. Jak się tam
dostały? Przetrasowano je
helikopterem? Ełże — to raczej
dzieło kierowców, nie uznających
znaków drogowych.

Gdy niedawno pisaliśmy w „Gło-
sie” o niefunkcyjnym projekcie
towania osiedla na Winogradach,
odezwiał się aż z Libli jeden z
projektantów, donosząc („Głos”,
25 VII 1978), iż w projekcie były
parkingi, ale „zbyt łagodnie trak-
towano przez długi czas egoistów
na presję niektórych posiadaczy
samocho-
dów, dopuszczając do pa-
kowania pojazdów nieomal pod
oknami mieszkań”. Nie są więc
winni projektanci.

A z czyjej winy narażono na
niebezpieczeństwo dzieci na
ul. Chelmskiej oraz na zbęd-
ny hałas mieszkańców ulic:
Sochaczewskiej i Chelmskiej?
Po co są znaki zakazu,
których się nie respektuje o-
raz parkingi, na których się
nie stawia pojazdów? (wos)

Decyzja Okręgowego Od-
działu Państwowej Komi-
sji Cen w Poznaniu, obejmują-
cego swym działaniem: Kali-
skie, Konińskie, Piłskie i Po-
znańskie — 1 sierpnia wpro-
wadzony zostaje w tych woj-
wództwach zweryfikowany
cennik na usługi prania i che-
micznego czyszczenia. W Lesz-
czyńskim cennik ten obowią-
zywać będzie od 16 sierpnia
br.

Od czterech lat ceny pozostawa-
ły na jednolitym poziomie —
mimo, że w tym czasie podrożały
opłaty za energię elektryczną i
materiały. Równocześnie w pral-
niach realizowano wiele inwesty-
cji, jak choćby kombinat przy uli-
cy Dziekańskiej w Poznaniu. Wie-
le placówek gruntownie zmoder-
nizowano, zaopatrując je w nowo-
czesne maszyny i urządzenia.

Spowodowało to, że usługi
pralnicze stały się nierentow-
ne. Ponadto ujednolicenia wy-
magala ich nomenklatura. U-
warunkowania te zadczydowały
o opracowaniu i wpro-
wadzeniu w życie nowego cennika.

Tak na przykład od dzisiaj za
pranie białej pościelowej (do-
tychczas kosztowało 12 złotych za

wy a-moll op. 17; 19.40 Dom i My;
20 Redakcyjne Forum; 20.20 Muzyka
ze starych płyt; 21.23 Bisy w
Filharmonii; 21.40 H. Holliger i
oboiści i kompozytorzy; 22 Radiowy
Tygodnik Kulturalny; 22.40 Konc.
z nagrania WOSPRITV w Katowic-
ach; 23.35 Co słychać w świecie;
23.40 Muzyka na dobranoc.

Przerwa konserwacyjna nadaj-
nika UKF 68.18 MHz od godz.
8—14.10.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8—14 Przerwa
konserwacyjna; 14 Lato w Filhar-
monii; 15.05 Wakacje ze swingiem
— festiwal bluesa ludowego; 15.40
Dawne i nowe piosenki E. Ada-
maka; 16 Sól w oku — rep.; 16.20
Muzykowanie; 16.45 Nasz rok
73-my; 17.05 Muzyczna nocna UKF;
17.40 Biełszy odcień bluesa; 18.10
Polityka dla wszystkich; 18.25
Czas relaksu; 19 Dajemy Wam pa-
mięć; 19.35 H. Purcell „Dydena i
Eneasz”; 19.50 „Z innego strumie-

Od dzisiaj zmiana cen usług pralniczych

kilogram) klienti płacić będą 17
zł za kg. Pranie 6 kilogramów bie-
lizny w oddzielnych pralnicach
kosztowało 84 złote; teraz — 114.
Nie zmienia się natomiast cena
prania samoobsługowego — nadal
wynosi 84 zł za każdą pralnicę o
pojemności 6 kg. Za wypranie bie-
lizny bez użycia krochmalu pla-
cić się — jak za usługę niepełną —
cenę niższą o 10 procent.

W chemicznym czyszczeniu
podniesione zostały ceny prze-
de wszystkim za usługi: su-
perekspresowe (wykonywane
w 24 godziny) i błyskawiczne
(w 6 godzin).

Natomiast jeśli chodzi o czys-
zczenie poszczególnych rodzajów
odzieży, to dla przykładu: za pe-
łisze płacilo się 120 złotych, obec-
nie cena jej czyszczenia wzrosła
do 140 złotych; za płaszcz jesien-
no-zimowy podniesiono opłatę z
50 do 65 złotych; za garsonkę z
30 do 38 złotych, zaś za garnitur z
40 do 50 złotych.

Nowy cennik przewiduje też
stosowanie dopłat do cen pod-

nia czasu” — odc. powieści Beba
Shawa; 20 Złote płyty; 20.35 Wier-
sze Śpiewane Baczyńskiego i Ga-
jcego; 21 Rozmowy o muzyce z
J. Krenzem; 21.35 Antologia pio-
senki franc.; 22.08 Cat Stevens;
22.15 Fonoteka XX wieku; 23.06
Między dniem a snem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 15, 17, 19.30,
22.
PROGRAM IV: 8—13 Przerwa
konserwacyjna; 13 Zatrzymać lato
— aud. dla młodzieży; 13.30 Tu
Studio Stereo — stereo ogólnop-
skie; 15.05 Matysławskie; 15.40
Książki do których wracamy —
„Moby Dick, czyli biały wielo-
rob” fragm. i pow. H. Melville’a;
16.05 Wesołnica rodzinna; 16.25
Sakrety listów — korespondencja
S. Przybyszewskiego; 16.40 Z cy-
klu: „Postawy i działania”; 16.50
Radiopress; 17 Śpiewa The Man-
hattan Transfer; 17.15 Aud. spo-
łeczna; 17.25 W muzyce w Po-
znaniu; 17.45 Przechadzki po Po-
znaniu; 18.10 Śpiewa Poznański

Pod dostatkiem napojów dla załóg

Upały nie zakłócają rytmiki produkcji

Długo oczekiwane lato na-
deszło nareszcie i już narze-
kamy (my, to znaczy wszyscy,
którzy jesteśmy przed lub po
urlopach) na upały. Szczegól-
nie dotkliwie odczuwają je lu-
dzie pracujący w trudnych wa-
runkach, na tzw. gorących sta-
nowiskach. Podczas, gdy część
załóg korzysta ze słońca, wody,
lasów — pozostali w zakładach
muszą tak pracować, żeby utr-
zymać odpowiednią rytmikę
produkcji. Jakże mają w te u-
palne dni warunki, pracy co
zakłady robią, żeby złagodzić
skutki wysokich temperatur?
W celu uzyskania odpowiedzi
na to pytanie, odwiedziliśmy
wczoraj kilka większych za-
kładów w Poznaniu.

**Zakłady Metalurgiczne „Po-
met”.** Informuje Ryszard Fa-
biś, inspektor bhp: — Obecnie
na urlopek przebywa 15 pro-
cent załogi, plany lipca i sier-
pnia są więc nieco obniżone.
Zadania dobowe wykonujemy
zgodnie z planem (160—170
ton odlewów), mimo utrudnio-
nych warunków: temperatury
na przykład na stanowiskach
zalewania dochodzą do 45 stop-
ni Celsjusza. System wentyla-
cyjny działa sprawnie, ponad-
to stosujemy wietrzenia hał
produkcyjnych. Załoga ma pod
dostatkiem napojów: kawę zbo-
żową, herbatę, wodę sodową,
wodę z sokiem, mleko. Przy
najbardziej „gorących” stano-

wiskach zainstalowaliśmy 8
„Polarów” — urządzeń do
schładzania napojów. W takie
upalne dni, jak ostatnio, za-
łoga wypija 6500 litrów najo-
jów.

**Poznańska Fabryka Maszyn
Złwnych.** Jan Szych, zastępcza
dyrektora do spraw pracow-
niczych: — Najgorzej w czasie
upałów bywa w odlewni, ale
tu mamy postój remontowy do
12 sierpnia. Gorąco jest rów-
nież w kuźni, gdzie tempera-
tura przy piecach sięga 50
stopni. Częściowo łagodzi ją sy-
stem wentylacji. Upały zmnie-
szają wydajność, wpływając
niekorzystnie na rytmikę pro-
dukcji, zwłaszcza na drugiej
zmianie. W nocy to się nad-
rabia i zadania dobowe wyko-
nywane są zgodnie z harmono-
gramem. Na brak napojów nik-
tę nie narzeka. Zakładowa wy-
twórnia rozlewa 1200 butelek
wody sodowej na dobę, ponadto
załoga otrzymuje bez ograni-
czeń kawę zbożową i herbatę,
a na niektórych stanowiskach
również mleko.

Huta Szkła w Antoninku.
Zbigniew Fludra, zastępcza dy-
rektora do spraw ekonomicz-
nych: — Napojów mamy do-
styc, nasza wytwórnia wody
sodowej zaspokaja potrzeby
również pracowników innych
zakładów. Ponadto hutnicy ga-
szą pragnienie sokami witami-
zowanymi i innymi płynami.

Okien nie można u nas otwie-
rać gdyż przeciągi są szkodli-
we dla procesów technologicz-
nych, ale zainstalowaliśmy urzą-
dzenia, które obniżają tempera-
turę przy piecach do 30 stop-
ni. Są to na przykład siatki
metalowe, po których spływa
woda, tak zwane „płaszczki
wodne”. Dzięki dobremu warun-
kom, jakie staramy się stwo-
rzyć załozce, plany realizowane
są rytmicznie.

**Fabryka Obrabiarek Specjal-
nych „Ponara — Wiepofama”.**
Eugeniusz Kowalczyk, kierow-
nik działu socjalnego: — W od-
lewni jest 3-tygodniowy po-
stój remontowy; najtrudniej-
sze warunki w czasie upałów
mają obecnie pracownicy wy-
działu obróbki cieplnej. Wy-
sokie temperatury łagodzi czę-
ściowa klimatyzacja; powietrze
nawilża fontanna. Wody mine-
ralne dowożymy z Połczyna
Zdroju, poza tym pracownicy
piją herbatę miętową, kawę zbo-
żową, wodę z sokiem. Jeśli wy-
soka temperatura utrzyma się
przez 10 dni, pracownicy „gorą-
cych” wydziałów będą otrzy-
mywać witaminy. Zorganizowa-
liśmy kąpiel śniadaniowe na
świeżym powietrzu. Obecnie
jedna piąta załogi przebywa na
urlopek, a pozostali dobrze
wywiązują się ze swoich za-
dań. Dla nich organizujemy
m. in. wycieczki sobotnio-nie-
dzielne. (gra)

ODPOWIADAMY

K. Owsiana — Osiedle Jagiello-
skie — Mszyce z liści kwiatow-
ych usunąć można wywarem ty-
toniowym (pół łyżki tytoniu —
najlepiej machorki — na szklan-
kę wody) lub szarym mydłem, blo-
rąc 5 gramów na 1 litr wody. Ty-
mi płynami roślinę dokładnie
trzeba spryskać lub myć poszcz-
ególne listki i łodygi. (2194)

Maria H. Solacz — Radzimy
zwrócić się do Polskiego Komite-
tu Pomocy Społecznej / Zarząd
Dzielnicy-Jeżyce mieści się przy
ul. Mickiewicza 31. (2113)

Galeria Maximal-Art w Bolesławcu



Jak już informowaliśmy, w Bolesławcu na Dolnym Śląsku zorga-
nizowano Festiwal Artystyczny Konfrontacji Twórczej „Fakt”. Jest
to jedna z imprez VI Festiwalu Kultury Studentów PRL. Spotkanie
w Bolesławcu odbywało się pod hasłem „Pokolenie, które wstę-
puje” i zgromadziło młodych debiutujących twórców. W „Fak-
cie” uczestniczyły także studenckie zespoły artystyczne z Pozna-
nia, m. in. teatr „Nurt”, który wystawił w Bolesławcu spektakl
„Doktor Humbug”.

Na zdjęciu: animator poznańskiej studenckiej galerii plastycznej
Maximal-Art Grzegorz Dziamecki (w Bolesławcu prowadził on war-
ształy plastyczne) otwiera wystawę dorobku galerii. (bram)

Fot. — B. Szubzda

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Dużą wagę przywiązuje się
w poznańskim Oddziale I
Osobowym PKS do szkolenia
kierowców, gdyż systematycznie
potrzeba jest nowych. Niedawno
12 osób powiększyło kadrę kie-
rowców, a obecnie 36 kandyda-
tów do tego zawodu ubiega się

o uprawnienia na kolejnym kur-
sie. (bop)

Co roku kilkadziesiąt milio-
nów złotych przeznaczają
się w Poznaniu na rozbudowę
bazy sportowo-rekreacyjnej.
Większość budowanych lub mo-
dernizowanych obiektów służy
ma rekreacji mieszkańców mia-
sta. Zeszłoroczne wydatki na
ten cel wyniosły około 25 mln zł,
a kwota zaplanowana na ten rok
jest dużo większa. (bop)

prod. ZSRR (kol.); 16 Dziennik
(kol.); 16.10 — „Oniekiw”; 16.30
— Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.30 — „Polegali niepokonani” —
rep. filmowy, poświęcony Powsta-
niu Warszawskiemu; 17.35 — Me-
lodie „Nie strasz Romeo, czyli
spotkanie z gitarą” — odc. 2. Pro-
gram popularizatorsko-muzyczny
(kol.); 17.55 — „Interstudio” — o
uczestnictwie Polaków w realiza-
cji programu „Interkosmos” (kol.);
18.25 — Świat, który nie może za-
gnać — „Powrót nad Zatokę
Wash” — film dok. prod. TV ang.
(kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom;
19 — Dobranoc dla najmłodszych
(kol.); 19.10 — Siódemka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.30 — odc. 2 filmu fab. prod.
TV ang. (kol.); 21.25 — „Świadko-
wie” — program publ. (kol.); 21.45
— Teatr Młodych Form; Krzysztof
Kamil Baczynski — „Śpiewa z po-
żozi”. Program poetycki w 34 rocz-
nicę śmierci poety i wybuchu Po-

wstania Warszawskiego; 22.30 —
Dziennik (kol.).
PROGRAM II: 16.45 — „Kolum-
bowie” — odc. 4 pt. „Oto dziś” —
film fab. prod. TP (powt.); 17.40 —
Dialogi z przeszłością — „Długosz
zwał go Sprawiedliwym” — pro-
gram o panowaniu Kazimierza
Sprawiedliwego (kol.); 18.10 — Po-
wórtka z języka ros. I. 17 (kol.);
18.40 — Powtórtka z języka franc.
I. 17 (kol.); 19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.30 — Wtorek Melomana
— Scherza Fryderyka Chopina —
gra Arthur Moreira-Lima — Bra-
zylia (kol.); 21.20 — 24 godziny
(kol.); 21.30 — „Inicjatywy” — pro-
gram public. (kol.); 22 — Kino Let-
nie — „Otwarty krąg” — film
fab. prod. CSRS.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Panie na
Mogadorze” — odc. 7 filmu fab.
prod. TV franc. (powt. kol.); 14.05
— Telewizyjny Klub Seniora —
Spotkanie klubowe; 14.35 — Wa-
kacyjne Kino Młodych — Kino
Lektur — „Trzpiotka” — film fab.